

# ZMIANY W RENTACH WDOWICZ W 2027 ROKU BĘDĄ WYLICZANE NA NOWO!

STR. 9



# EXPRESS

*ilustrowany*



## DOM I RODZICIELSTWO, CZY KARIERA?

• Grażyna i Adam Torbiccy są ze sobą już ponad 40 lat

STR. 14

REKLAMA

0011510915

# ERSTE

Erste Bank Polska

# WIERZ W SIEBIE



# Witamy w Erste Bank Polska

Szanowni Państwo,

z ogromną przyjemnością **witamy w Erste Bank Polska.**

Jesteśmy częścią jednej z największych grup finansowych w Europie. Chcemy pomagać Państwu na drodze do osiągnięcia stabilności finansowej i zabezpieczenia majątku.

## **Erste – wspieramy naszych klientów**

Tworzymy dla Państwa przestrzeń do rozwoju i dbałości o swoje finanse. Niezmiennie będziemy oferować nowoczesne, wygodne rozwiązania mobilne w naszej aplikacji i wsparcie naszych doradców w placówkach i na infolinii.

## **Działamy według prostej zasady:**

**W Erste stawiamy na ludzi. Wierzimy w naszych klientów, w to, co mogą Państwo osiągnąć, i będziemy Was w tym wspierać.**

Chcemy zaoferować nowe możliwości i pomoc w realizacji planów krótko i długoterminowych.

## **Zaufanie jest dla nas najważniejsze**

Doceniamy naszych klientów, dlatego przygotowaliśmy nowe rozwiązania, które ułatwią codzienność.

Dziękuję, że są Państwo z nami. Z radością rozpoczynamy razem nowy rozdział.

Z wyrazami szacunku

**Michał Gajewski**

Prezes Zarządu

# ZMIANY W RENTACH WDOWICZ W 2027 ROKU BĘDĄ WYLICZANE NA NOWO!

STR. 9

# EXPRESS ilustrowany



## DOM I RODZICIELSTWO, CZY KARIERA?

● Grażyna i Adam Torbiccy są ze sobą już ponad 40 lat STR. 14



Kuchnia, w której osoby bezdomne mogłyby sobie same przygotować posiłki, będzie w budynku przy ul. św. Stanisława Kostki - tuż obok namiotu, w którym co niedziela są wydawane posiłki dla osób potrzebujących.



## WYSYP TRUSKAWEK I NOWALIJEK! TYLE, ŻE Z IMPORTU...

STR. 5

**POTRZEBĘ TAKIEGO MIEJSCA ZGŁOSILI  
SAMI BEZDOMNI W ANKIETACH**

# KUCHENNA REWOLUCJA DLA OSÓB BEZDOMNYCH

**W Łodzi powstanie kuchnia dla  
bezdomych - miejsce, w którym będą  
mogły ugotować sobie posiłek** STR. 3



## BAŁUTY

**11 „KOLEGÓW”  
POBIŁO 13-LATKA  
W SZKOLE** STR. 2



## FERMINA4 JUŻ NIE CZEKA NA FLORENTINO...

STR. 6

## EXPRESSOWO

**PABIANICE** Pijana uszkodziła sześć aut na osiedlowym parkingu Pijana kobieta za kierownicą szalała na parkingu osiedlowym. Musiała działać jak w transie, bowiem uszkodziła aż 6 razem ze swoim - samochodów. Wkrótce zostanie przesłuchana i usłyszy zarzuty. Grozi jej do trzech lat więzienia.

Do demolki pojazdów doszło w czwartek o godz. 21 na parkingu przyblokowym przy ul. Wileńskiej na osiedlu Piaski w Pabianicach. „Bohaterką” tych niecodziennych wydarzeń była 45-letnia mieszkanka Łodzi, która „w stanie wskazującym” usiadła za kierownicą BMW i...

- Z impetem ruszyła do przodu i uderzyła w zaparkowany przed jej autem pojazd marki Peugeot, a ten uderzył w Hyundaią IX35. Następnie doszło do zderzenia z Hyundaiem Tucsonem, Mazdą i Fordem. Sprawczyńi zdarzenia została zbadana przez policjantów alkomatem. Kobieta miała w organizmie 1,2 promila alkoholu. Niebawem odpowie przed sądem za jazdę w stanie nietrzeźwości oraz za spowodowanie zdarzenia drogowego - informuje podkomisarz Agnieszka Jachimiek, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Pabianicach. Finał zdarzenia był taki, że pijaną 45-latką zaopiekował się jej znajomy, natomiast uszkodzone BMW zostało odholowane na parking strzeżony w Konstancynie Łódzkiej. Sprawczyńi serii kraks zostanie przesłuchana w przyszłym tygodniu w siedzibie KMP przy ul. Żeromskiego w Pabianicach. Straty są szacowane. (WP)

## Botanik z pomnikiem Muminka

Szlak Łodzi Bajkowej wzbogacił się o pomnik bohatera książki Tove Jansson - Muminka, którego przygody sfilmował łódzki Se-Ma-For. Rzeźba stała się przy wejściu do Ogrodu Botanicznego przy ul. Krzemienieckiej. Posąg z brązu ma ponad metr, a zaprojektowali go Magdalena Walczk i Marcin Mielczarek. (WP)

**SILNY WIATR** 45 interwencji straży Wichura, która przeszła w nocy z soboty na niedzielę nad Łodzią i regionem sprawiła, że niektóre drzewa i konary łamały się jak zapałki. Strażacy odnotowali w województwie łódzkim 45 takich interwencji. Na szczęście nikt nie został ranny, chociaż miały miejsce dramatyczne sytuacje.

Tak było przy ul. Strykowski 131B w Łodzi, gdzie silny wiatr złamał konar, który runął na jezdnię, a najechał na niego samochód osobowy. Kierowca wyszedł z tej opresji bez szwanku. Z kolei przy ul. Przybyszewskiego 211A na jezdnię runął nie konar, lecz drzewo, tak że niezbędna okazała się pomoc strażaków, którzy je pocięli i usunęli. - W regionie odnotowaliśmy 45 tego typu interwencji. Na szczęście nikt nie ucierpiał - zapewnia Jędrzej Pawlak, rzecznik komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej w Łodzi. (WP)

**DRUGI Tydzień i cała Aleja Śmigłego-Rydza ma być w końcu przejezdna**

W weekend drogowcy ułożyli ostatnią warstwę nowej nawierzchni jezdni na Alei Śmigłego-Rydza (jezdni w kierunku centrum). Zakończenie tych prac pozwoli, aby na majówkę powrócić tutaj pełny ruch samochodowy. Wymieniono nawierzchnię jezdni wraz z podbudową, jest nowe torowisko tramwajowe, położono nowe chodniki, powstały też nowe drogi rowerowe. Zakończenie prac umożliwi powrót po 7 latach tramwajów linii 13, które dojadą do zmodernizowanej krańcówki na Dąbrowie Niższej. (JAZ)



FOT. UMK

# 13-latek pobity przez 11 „kolegów” w szkole

Do brutalnego pobicia 13-letniego ucznia doszło w czwartek na przerwie w Szkole Podstawowej nr 101 przy ul. Wspólnej.

Filip Kijewski

**Nieoficjalnie wiadomo, że grupa jedenastu rówieśników skatowała chłopca na korytarzu szkolnym, na oczach kamer i w miejscu, gdzie powinien pełnić dyżur nauczyciel. Poszkodowany trafił karetką na SOR.**

Zdarzenie miało miejsce około godziny 13 na korytarzu szkolnym. Jedenastu chłopców w wieku 13-14 lat napadło na swojego 13-letniego kolegę. Kopali go i bili po głowie i całym ciele. Jak mówi policja, wszystko mogło zostać zarejestrowane przez szkolny monitoring, bo miejsce, w którym uczeń był bity znajduje się w jego zasięgu.

O ataku nikt nie wiedział przez dłuższy czas. Dopiero na kolejnej lekcji, gdy chłopiec poczuł się źle, nauczyciele zorientowali się, że coś się stało. Na miejsce wezwano pogoto-



Wejście do szkoły, w której doszło do pobicia.

FOT. GOOGLE MAPS

wie, a poszkodowany uczeń został przewieziony karetką na SOR przy ul. Spornej.

Do szkoły przyjechała policja. Funkcjonariusze przesłuchiwali chłopców biorących udział w pobiciu aż do godziny 19. W piątek mundurowi zabezpie-

czyli również nagrania z monitoringu oraz przesłuchali wychowawczynię klasy.

- Materiały w tej sprawie zostaną przekazane do sądu rodzinnego celem rozpatrzenia - mówi Kamila Sowińska, oficer prasowy łódzkiej policji.

## NAZBIERAŁA TYŁE, ŻE NIE BYŁO GDZIE STANAĆ...

Filip Kijewski

**Przed wieżowcem przy ulicy Rojnej 54 pojawiły się dziesiątki worków z ubraniami, meblami i naczyniami. To efekt sprzątanía mieszkania po zmarłej zbieraczce.**

Mieszkanie miało mieć dwa pokoje. Kiedy ekipa zaczęła

wynosić rzeczy, okazało się, że jest jeszcze trzecie pomieszczenie - całkowicie zastawione i niedostępne. Lokal ma 57 metrów kwadratowych, a jego nowi właściciele zapłacili około 6100 złotych za metr. Koszty rosły z każdym dniem sprzątanía. Ekipa wywozu odpadów przyjecha-

ła trzy razy i zapowiedziała, że czwarty raz nie przyjedzie. Właściciele musieli zamówić kontener. Prawdopodobnie będą potrzebować jeszcze jednego. Nocą pojawiły się osoby, które zaczęły przesuwać wystawione rzeczy i rozrzucić to, co zostało starannie zapakowane...



Tak wygląda wnętrze jednego z pokoi.

FOT. FILIP KJEWSKI

AUTOPROMOCJA

0010990275

## Zamów prenumeratę

Express Ilustrowany ☎ 42 715 80 68  
bok.prenumerata@polskapress.pl  
prenumerata.expressilustrowany.pl

**EXPRESS**  
ilustrowany

www.expressilustrowany.pl  
e-mail: express@express.lodz.pl

REDAKCJA 90-532 Łódź, ul. ks. I. Skorupki 17/19  
Redaktor naczelny Marek Krzciuk  
Sekretariat 42 66 59 300  
BIURO REKLAMY Polska Press Sp. z o.o. Oddział Biuro Reklam w Warszawie Filia Łódź, ul. ks. I. Skorupki 17/19, 90-532 Łódź, tel. 6659-400.

Ogłoszenia na telefon 0-800 47-28-52. Adresy i telefony biur ogłoszeń na stronach ogłoszeniowych  
WYDAWCA Polska Press Sp. z o.o. Warszawa 02-672, ul. Domaniewska 45

Prezes Zarządu Polska Press Grupy Zenon Nowak  
Prezes Makroregionu Aneta Sarga-Burtan  
Dyrektor sprzedaży makroregionu Anna Galsuzka tel. 502 49 92 57  
Marketing Paweł Biernacki  
Patronaty: patronaty.lodzkie@polskapress.pl

Projekt graficzny Tomasz Bocheński;  
Biuro Prasowe: biuroprasowe@polskapress.pl  
Biuro Konsumenta PPG, e-mail: biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10  
Druk Drukarnia ZPR Media S.A., 04-190 Warszawa, ul. Jubilerska 10

POLSKA PRESS GRUPA



Prenumerata z dostawą do domu: bok.prenumerata@polskapress.pl, tel. 42 715 80 68  
Garmond: prenumerata dla klientów indywidualnych prenumerataprasy@poczta.pl, tel. 12 422 14 85; dla firm i instytucji: prenumerataprasy@garmondpress.pl  
Kolporter: prenumerata wyłącznie dla firm i instytucji www.prenumerata.kolporter.com.pl, tel. 41 367 88 66;  
Poczta Polska: www.prenumerata.poczta-polska.pl, lub w najbliższym urzędzie pocztowym.

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy artykule, w szczególności przy aktualnym artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uzyskaniu zgody z cennikiem zamieszczonym na stronie http://www.expressilustrowany.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

# Kuchenna rewolucja dla osób bezdomnych

W Łodzi powstanie kuchnia dla bezdomnych. Będzie to miejsce, w którym osoby niemające własnej kuchni będą mogły ugotować sobie posiłek.

Matylda Witkowska

**Nowatorską kuchnię społeczną dla osób w kryzysie bezdomności uruchomi wkrótce Stowarzyszenie Szczypta Dobra. Przy Placu Katedralnym otworzy miejsce w którym będą mogły ugotować sobie posiłek z przyniesionych produktów. To jedno z pierwszych takich miejsc w Polsce.**

- Osoby w kryzysie bezdomności często dostają w paczkach produkty spożywcze, takie jak makaron czy surowe mięso, których nie mają potem gdzie ugotować - mówi Michał Bogusławski, prezes stowarzyszenia.

Potrzebę takiego miejsca zgłosili sami bezdomni w ankietach, które wypełniali podczas organizowanych jesienią Świątowych Dni Ubogich. Okazało się, że marzeniem wielu osób w kryzysie jest nie tylko gorący posiłek, ale też możli-

wość samodzielnego upieczenia sobie obiadu.

Na prośby zareagowało Stowarzyszenie Szczypta Dobra, które znane jest m.in. z opieki nad Zupą na Pietrynie. Uzyskało grant na otwarcie kuchni w wysokości 300 tys. zł od Narodowego Instytutu Wolności.

**Kuchnia społeczna przy ul. św. St. Kostki**

Kuchnia społeczna dla osób w kryzysie bezdomności będzie działać piętrowym budynku przy ul. św. St. Kostki 2/12, należącym do łódzkiego Kościoła. Budynek zaproponował znany z zaangażowania w dzieła charytatywne kardynał Konrad Krajewski. Sąsiaduje on z namiotem w którym wydawana jest Zupa na Pietrynie i jest miejscem rozpoznawalnym wśród osób w kryzysie bezdomności.

W budynku znajdzie się w pełni wyposażona kuchnia ze sprzętami i akcesoriami, a tak-

że podstawowe środki spożywcze np. przyprawy, olej czy ryż. Będzie też jadalnia, ekspres do kawy i mała biblioteczka.

- Będzie przestrzeń spotkań, zjedzenia posiłków, porozmawiania. Chcemy, żeby warunki były godne - podkreśla Bogusławski. - Na miejscu będzie też pracownik czuwający nad całością - dodaje.

Kuchnia ma zacząć działać za dwa miesiące. Będą mogli z niej skorzystać osoby w kryzysie bezdomności lub takie, które z różnych powodów nie mają dostępu do kuchni.

**Kard. Krajewski poprawia warunki bezdomnych**

W planach stowarzyszenia jest też dalsze rozwijanie miejsca przy ul. św. St. Kostki 2/12. Kolejnym etapem ma być integracja budynku i wydawania Zupy na Pietrynie, jednym z pomysłów jest przeniesienie tzw. wydawki posiłków z namiotu do nowego budynku.



Kuchnia, w której osoby bezdomne mogłyby sobie same przygotować posiłki mieścić się ma w budynku przy ul. św. Stanisława Kostki - tuż obok namiotu, w którym co niedziela są wydawane posiłki dla osób potrzebujących.

FOT. MATYŁDA WITKOWSKA

W dalszych planach stworzenie tu dużego centrum wsparcia dla osób w potrzebie.

- Budynek ma 1,5 tys. mkw. To przestrzeń, którą można zagospodarować i stworzyć tu coś trwałego - mówi Bogusławski. Zaznacza jednak, że koszt przystosowania całego budynku do celów charytatywnych to około 10-12 mln zł, co na razie jest poza zasięgiem organizacji.

Otwarcie kuchni w budynku kościelnym nie byłoby możliwe bez życzliwości kardynała Konrada Krajewskiego. Metropolita łódzki znany jest z bezkompromisowej walki o poprawę losu osób w kryzysach. Już w dniu ingresu zażądał poprawy warunków wydawania posiłków potrzebującym.

- Proszę zobaczyć jaki jest dom biskupa, a biedni jedzą

pod namiotem. To się musi zmienić. Ja mogę jeść tam, a oni przyjdą do pałacu - powiedział kard. Krajewski.

Wygląda na to, że słowa bezdomnych kardynał zaprosił już do siebie do pałacu na śniadanie wielkanocne, teraz przekazał cały budynek by poprawić warunki wydawania posiłków pozostałym potrzebującym.

MATERIAL INFORMACYJNY ORLEN

## Baltic Eagle Gas Hub. Polska chce być gazowym centrum regionu

**Morze Bałtyckie staje się jednym z najważniejszych korytarzy energetycznych Euro-py Środkowo-Wschodniej. To tędy płyną gaz ziemny i paliwa, a między krajami regionu powstają coraz silniejsze powiązania infrastrukturalne. Polska coraz wyraźniej zaznacza na tej mapie swoją rolę. Projekt Baltic Eagle Gas Hub, rozwijany przez ORLEN, ma ją wzmocnić - łącząc istniejącą infrastrukturę i rozwijając ją w spójny system dostaw gazu dla całego regionu.**

To jednak nie jest plan budowany od podstaw. To rozwinięcie systemu, który już dziś działa i stopniowo zwiększa swoją skalę.

**Z doświadczenia do większej skali**

Jeszcze kilka lat temu priorytetem było zapewnienie stabilnych dostaw gazu do Polski. Dziś ambicje są szersze - obejmują nie tylko import, ale także rozwój handlu i przesyłu surowca w całej Europie Środkowo-Wschodniej.

Polska już dziś uczestniczy w regionalnym rynku gazu, a kluczową rolę odgrywa w tym ORLEN. Spółka jest ważnym dostawcą surowca w Europie Środkowo-Wschodniej, działając nie tylko w Pol-



sce, ale także m.in. na Litwie czy w Niemczech. Dostarcza gaz również do krajów śródlądowych, pozbawionych dostępu do szlaków morskich, takich jak Słowacja i Czechy. ORLEN realizuje także dostawy do Ukrainy, m.in. we współpracy z Naftogazem. W ubiegłym roku ORLEN dostarczył ukraińskim odbiorcom ponad 700 mln m sześć. gazu, z czego większość za pośrednictwem krajowego terminalu.

Baltic Eagle Gas Hub ma umocnić i zwiększyć skalę tych działań, obejmując kolejne rynki regionu. To nie tylko rozwój infrastruktury, ale także budowa szerszej platformy współpracy i handlu gazem, w tym z partnerami ze Stanów Zjednoczonych.

Fundamentem systemu są dostawy LNG, czyli skroplonego gazu ziemnego transportowanego drogą morską. Kluczową rolę odgrywa terminal

w Świnoujściu, który od lat jest jednym z najważniejszych punktów odbioru gazu w regionie. W ubiegłym roku przyjął 81 dostaw LNG - o jedną trzecią więcej niż rok wcześniej, głównie ze Stanów Zjednoczonych.

Po rozbudowie jego przepustowość wynosi 8,3 mld m³ rocznie. To poziom, który pozwala zabezpieczyć znaczną część krajowego zapotrzebowania i rozwijać handel gazem w regionie. System uzupełnia

infrastruktura przesyłowa łącząca Polskę z sąsiadami, a także dostęp do terminala LNG w Kłajpedzie.

Istotnym elementem zaplecza są również metanowce - specjalistyczne statki do transportu LNG. ORLEN dysponuje flotą ośmiu takich jednostek, co zwiększa elastyczność dostaw i pozwala aktywnie uczestniczyć w globalnym rynku gazu.

**Bałtyk jako energetyczna brama**

Kolejnym krokiem w rozwoju Baltic Eagle Gas Hub są inwestycje nad Bałtykiem. W Zatoce Gdańskiej planowana jest budowa pływającego terminala FSRU - jednostki, która odbiera skroplony gaz ze statków i przekształca go w gaz gotowy do przesyłu rurociągami.

Uruchomienie tej instalacji planowane jest na przełom 2027 i 2028 roku. Jej zdolność regazyfikacyjna ma wynieść co najmniej 6,1 mld m³ rocznie, co znacząco zwiększy możliwości importu gazu do Polski i jego dalszej dystrybucji w regionie.

W efekcie Bałtyk umacnia swoją rolę jako główny szlak dostaw LNG, a Polska - jako ważny punkt jego odbioru i dalszego przesyłu.

CO ZMIENI BALTIC EAGLE GAS HUB?

- więcej źródeł dostaw gazu dla Polski i regionu
- możliwość przesyłu gazu do krajów bez dostępu do morza, m.in. Słowacji
- rozwój handlu gazem i jego przesyłu między państwami
- wzmocnienie bezpieczeństwa energetycznego Europy Środkowo-Wschodniej

**Bezpieczeństwo i rozwój**

Baltic Eagle Gas Hub to projekt, który łączy bezpieczeństwo energetyczne z rozwojem rynku. Dzięki dostawom LNG z różnych kierunków - przede wszystkim ze Stanów Zjednoczonych, ale także innych rynków globalnych - możliwe jest ograniczenie zależności od jednego źródła surowca.

Jednocześnie rośnie znaczenie Polski jako uczestnika regionalnego rynku gazu. Skala działalności ORLEN, połączona z rozbudowaną infrastrukturą i siecią połączeń transgranicznych, tworzy podstawy do pełnienia roli hubu gazowego dla Europy Środkowo-Wschodniej.

Baltic Eagle Gas Hub to kolejny krok w tym kierunku - wykorzystujący dotychczasowe doświadczenia i otwierający nowe możliwości dla całego regionu.

# W CH Tulipan rozdawaliśmy pachnące rośliny za elektrośmieci

Wiesław Pierzchała

Zużyte, niepotrzebne urządzenia elektryczne i elektroniczne można było w ten weekend wymienić na pachnące, aromatyczne rośliny w ramach akcji ekologicznej „Wiosenna wymiana. Zamień elektrośmieci na świeże zioła”, na którą „Express Ilustrowany” i „Dziennik Łódzki” zaprosiły do Centrum Handlowego Tulipan przy al. Piłsudskiego 95 w Łodzi.

Akcja wzbudziła duże zainteresowanie ze strony mieszkańców Łodzi i regionu, o czym najlepiej świadczy fakt, że w momencie rozpoczęcia zamiany rupieci na zioła w kolejce ustawiło się 30 osób.

Wśród nich było małżeństwo Danuta i Stanisław Skrobiszowie z Andrespola, którzy przynieśli żarówki, wyłączniki i zepsute wiertarki, aby wymienić je na ulubioną melisę. Gdzie ona trafi?

- Na razie na parapet w mieszkaniu, ale jak się ociepli to posadzimy ją na balkonie lub w ogrodzie - przyznaje pani Danuta.

## Mięta i melisa zamiast zepsutego żelazka

Akcja w Centrum Handlowym Tulipan, które słynie z różnych inicjatyw proekologicznych, odbyła się w sobotę i niedzielę 25 - 26 kwietnia w godz. 11 - 15. Organizatorzy przygotowali każdego dnia 500 doniczek z takimi ziołami, jak mięta, magi, cola, melisa, oregano i tymianek.

W zamian można było oddać tylko elektrośmieci o małych gabarytach, jak np. telefony, laptopy, tablety, żelazka, słuchawki, ładowarki, ekspresy, tostery, czajniki, roboty kuchenne, odkurzacze, żelazka, suszarki do włosów, wentylatory, kuchenki (w tym mikrofalowe), elektroniczne zabaw-



FOT. BARTOSZ KSIĘŻAK



FOT. BARTOSZ KSIĘŻAK

Duże zainteresowanie wzbudziła akcja wymiany elektrośmieci na aromatyczne rośliny w Centrum Handlowym Tulipan.



FOT. BARTOSZ KSIĘŻAK



FOT. BARTOSZ KSIĘŻAK

ki, małe odbiorniki radiowe czy piloty do telewizorów. Urządzenia wielkogabarytowe, czyli lodówki, pralki, zmywarki, kuchnie gazowe czy elektryczne i telewizory nie były przyjmowane.

## Remondis zapewnia bezpieczny odbiór

Każdy uczestnik akcji, wyłącznie pełnoletni, który przy-

niósł elektrośmieci ważące do 5 kg otrzymał jedną roślinę. Za elektrośmieci o łącznej wadze od 5 do 10 kg - dwie rośliny. Były też przyjmowane baterie: za te, które ważą od 0,5 do 1 kg przysługiwała jedna roślina, a powyżej 1 kg - dwie rośliny.



Urządzenia zebrane podczas akcji trafiły do uprawnionej firmy zajmującej się recyklingiem i odzyskiem surowców. Dzięki temu ich części będą mogły zostać ponownie wykorzystane. Za cały proces odpowiada firma Remon-

dis Electrorecycling Polska & Electro-System Organizacja Odzysku, która dostarcza specjalne pojemniki na elektrośmieci oraz zajmuje się ich bezpiecznym odbiorem i przekazaniem do recyklingu.

Remondis od wielu lat wspiera łódzkie inicjatywy ekologiczne zapewniając profesjonalną obsługę całej zbiórki.

ORGANIZATOR

PARTNERZY



## „Wolno tańczyć!” Plac Wolności zamienił się w parkiet taneczny

Wiesław Pierzchała

Plac Wolności zamienił się w... parkiet taneczny i stolicę tańca. A to dzięki imprezie pod hasłem „Wolno tańczyć!” Efekt? Popisy taneczne różnych zespołów na estradzie od strony ul. Piotrkowskiej oraz pląsy taneczne ze strony licznie przybytych widzów.

Występy zostały zorganizowane w sobotę w godz. 12 - 16 przez Miejską Strefę Kultury w Łodzi z okazji Międzynarodowego Dnia Tańca. To druga taka impreza. Pierwsza odby-

ła się rok temu i zakończyła się sukcesem, bowiem popisy i akrobacje taneczne podziwiała około trzech tysięcy osób. W tym roku miało być podobnie, a nawet - jak podkreślali organizatorzy - znacznie lepiej ze względu na słoneczną, sprzyjającą pogodę i dużą akcją promocyjną.

W imprezie „Wolno tańczyć!” udział wzięło ponad 40 zespołów reprezentujących różne kluby, ośrodki, szkoły tańca, szkoły baletowe oraz uczelnie i placówki kulturalne, jak Teatr Muzyczny czy Akademia Muzyczna.



Pląsały zespoły taneczne i zwykli łodzianie.

FOT. BARTOSZ KISIEŻAK

# Nowalijki? Proszę, tyle, że większość z importu

Truskawki, bób, młoda kapusta - na Górniku w Łodzi można już kupić niemal wszystkie letnie owoce i warzywa. Ale większość jest z importu.

Matylda Witkowska

Koniec kwietnia na rynku to wciąż jeszcze... wczesna wiosna. Są już polskie nowalijki, ale większość młodych warzyw i owoców to wciąż płody rolne z importu.

W ostatnich dniach kwietnia na Górniku królują... truskawki, które można kupić już za 16-18 zł za kilogram. Na stoiskach wybór jest ogromny, ale to truskawki z importu - najczęściej z Grecji lub z Włoch. Polskie mogą pojawić się już w ten weekend.

Od tygodnia na łódzkich rynkach jest też polski rabarbar, możemy go kupić w cenie 15 zł za kilo. Na Górniku znaleźliśmy też pierwsze pol-



Teraz szparagi są najsmaczniejsze, bo są młode.

FOT. MATYLDY WITKOWSKA

skie szparagi. Kosztują jednak sporo, bo aż w 24 zł za pęczek. Teraz szparagi są najsmaczniejsze, bo są młode, jednak

większość z nich jest z importu. Także kapusta sprzedawana na Górniku pochodzi z południowo-wschodniej

Europy. Główki z Mołdawii albo Macedonii Północnej możemy kupić w cenie 7-9 zł za główkę. Na polską kapustę musimy jeszcze poczekać, choć z kraju pojawiły się doniesienia o pierwszych kapustach z okolic Łęczycy. Ciekawostką jest polska fasolka szparagowa, która przez chwilę była dostępna w oszałamiającej cenie 70 zł za kilogram. Zielona fasolka z importu kosztuje 40 zł za kilo. Z polskich nowalijek znajdziemy m.in. cebulki dymki (2-2,50 zł), rzodkiewki (2-3 zł), szczypiorek (około 2 zł), a od tygodnia także młodziutką polską botwinę (5-6 zł za pęczek). Są też już pierwsze małe pęczki młodej włoszczyzny w cenie 8 zł.

MATERIAŁ INFORMACYJNY FUNDACJA ROZWOJU GMINY KLESZCZÓW

0011493721

## Od Węgla do Atomu. Innowacyjny Kleszczów na EKG w Katowicach

Bełchatów stoi u progu historycznej zmiany: od giganta węgla brunatnego do serca polskiego atomu. Podczas EKG 2026 w Katowicach eksperci i politycy nakreślili plan transformacji regionu, która dzięki nowoczesnej edukacji i miliardom z UE ma przynieść tysiące miejsc pracy oraz tanią energię dla całego kraju.

Podczas Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach odbyła się debata „Od Węgla do Atomu – innowacyjny Kleszczów” z udziałem: Dariusza Michałka, Wójta Gminy Kleszczów, Dariusza Jońskiego, Posła do Parlamentu Europejskiego oraz Grzegorza Kiemera z Departamentu Przedsiębiorczości i Sprawiedliwej Transformacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego. Dyskusja toczyła się nad przyszłością największego w Polsce zagłębia energetycznego. Bełchatów, który przez dekady był symbolem energii opartej na węglu brunatnym, stoi dziś przed dziejową szansą, staje się najpoważniejszym kandydatem na lokalizację drugiej polskiej elektrowni jądrowej.

**Polityczny impuls. Strategiczne partnerstwo z Francją**

Podczas debaty dyskusję zdominowały doniesienia o zacieśnieniu współpracy polsko-francuskiej. Poseł Dariusz Joński podkreślił wagę niedawnych wizyt dyplomatycznych i ich wpływ na sektor energetyczny.

– Francja ma największe doświadczenia, jeśli chodzi o energetykę jądrową w całej Europie, ale też najtańszy prąd. Jesteśmy w przededniu podjęcia decyzji, myślę o rządzie premiera Donalda Tuska. Która lokalizacja? Wiemy, że pod uwagę są brane Wielkopolska i Łódzkie. Mówi się: Konin albo Bełchatów – zaznaczył Dariusz Joński.

Poseł dodał również, że decyzja o lokalizacji ma zapisać najprawdopodobniej jeszcze w tym roku, a Bełchatów posiada kluczowe atuty: istniejącą infrastrukturę przesyłową, wykwalifikowane kadry i ogromne znaczenie dla PKB województwa łódzkiego.

**Gospodarcza transformacja. Co wypełni lukę po węglu?**

Proces wygaszania kopalni odkrywkowej i elektrowni Bełchatów już się rozpoczął. Dla regionu, w którym kompleks energetyczny generuje tysiące miejsc pracy, kluczowe jest zagospodarowanie okresu między wyłączeniem bloków węglowych a uruchomieniem reaktora jądrowego (co może potrwać od 20 do 30 lat).

Grzegorz Kierner z Departamentu Przedsiębiorczości i Sprawiedliwej Transformacji przedstawił plan działań w ramach tzw. Obserwatorium Obszaru Transformacji.

– Sprawiedliwa transformacja to transformacja nie tylko energetyczna, ale transformacja społeczna, transformacja gospodarcza. Chcemy pokazywać tereny inwestycyjne obszaru transformacji, bo obszar transformacji to nie tylko Bełchatów, a 35 gmin położonych w całym obrębie – wyjaśnił Grzegorz Kierner.

Zwrócił on uwagę na fundusze. 375 mln euro z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji ma zostać przeznaczony na wsparcie przedsiębiorców oraz tworzenie nowych specjalizacji zawodowych.

**Samorząd w działaniu. Strefa Kleszczów 5.0**

Gmina Kleszczów, znana jako najbogatsza gmina w Polsce, nie czeka biernie na decyzje rządu. Wójt Dariusz Michałek podkreślił, że gmina od lat buduje infrastrukturę pod „życie po węglu”.



– My jako gmina Kleszczów jesteśmy jednym z pierwszych, o ile nie jedynym samorządem, [...] który stworzył już 30 lat temu strefy przemysłowe. I u nas funkcjonuje idea, że będzie jednak życie po węglu i trzeba jakoś to życie zbudować – powiedział wójt Dariusz Michałek.

Nowym projektem jest Strefa Kleszczów 5.0, dedykowana nowym technologiom. Wójt wskazał, że atutem gminy są własne grunty i sieci energetyczne, co skraca procesy inwestycyjne. Zaproponował również rozszerzenie hubu elektromobilności (kojarzonego ze Śląskiem) w stronę Bełchatowa.

Transformacja regionu to nie tylko zmiana technologii wytwarzania energii, ale przede wszystkim gigantyczna operacja na rynku pracy. Szacuje się, że przy samej budowie elektrowni jądrowej zatrudnienie znajdzie nawet 20 tysięcy osób, a docelowa eksploatacja stworzy kilka tysięcy stałych, wysokopłatnych miejsc pracy. To wyzwanie wymaga całkowitego przemodelowania systemu kształcenia.

**Szkolnictwo zawodowe. Mechatronika i automatyka to nowa baza**

Gmina Kleszczów już teraz pełni rolę lidera w przygotowaniu kadr przyszłości. Prowadzone tam Technikum Nowych Technologii regularnie wygrywa ogólnopolskie rankingi, kształcąc specjalistów w kierunkach krytycznych dla energetyki jądrowej.

Profilowanie pod atom: Kształcenie techników automatyków i mechatroników to dopiero początek. Podczas debaty podkreślono konieczność uruchomienia szkół branżowych, które będą dostarczać pracowników bezpośrednio na plac budowy i do obsługi technicznej obiektów.

Edukacja 5.0: Jak zauważył poseł Dariusz Joński, nowoczesna edukacja musi uczyć krytycznego myślenia i inteligentnego korzystania z technologii, a nie tylko obsługi maszyn.

**Szkolnictwo wyższe. Akademicki hub jądrowy w Łodzi**  
Współpraca z Politechniką Łódzką oraz Poli-

techniką Częstochowską ma na celu stworzenie unikalnych programów studiów dedykowanych inżynierii jądrowej.

Kadry zarządcze i badawcze: Region potrzebuje nie tylko techników, ale i naukowców oraz wysokiej klasy managerów bezpieczeństwa jądrowego. Programy te są już opracowywane, aby zdążyć z wykształceniem specjalistów, zanim ruszy pierwszy reaktor.

**Local Content. Polskie firmy w globalnym łańcuchu dostaw**

Kluczowym celem transformacji jest to, aby lokalne firmy z regionu Bełchatowa nie były tylko obserwatorami, ale aktywnymi uczestnikami inwestycji.

Certyfikacja i standardy: Lokalne przedsiębiorstwa muszą zostać przygotowane do rygorystycznych norm sektora atomowego.

Ekspert kompetencji: Ambicją regionu jest, aby bełchatowskie firmy stały się poddostawcami dla elektrowni jądrowych w całej Europie (m.in. we Francji), wykorzystując doświadczenie zdobyte przy polskim projekcie.

**Bełchatów u progu energetycznej rewolucji**

Region bełchatowski znajduje się w dziejowym punkcie zwrotnym. Deklaracje złożone podczas Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach dają zielone światło dla atomu, jednak uczestnicy debaty zgodnie studzą nadmierny optymizm, to projekt na pokolenia, który wymaga żelaznej konsekwencji.

Województwo łódzkie nie zostaje z tym wyzwaniem samo. Kwota 1,2 mld zł z unijnego Funduszu Sprawiedliwej Transformacji (FST) to realne narzędzie do przeprowadzenia regionu przez najtrudniejszy okres.

Inwestycje w ludzi: Pieniądże te zostaną przeznaczone na przekwalifikowanie pracow-

ników górnictwa i energetyki konwencjonalnej oraz na wsparcie samorządów w budowie nowej infrastruktury.

**Bezpieczeństwo energetyczne. Tani prąd magnesem dla inwestorów**

Budowa elektrowni jądrowej w Bełchatowie to klucz do niskich cen energii. Nowy miks energetyczny (OZE + Atom) ma być fundamentem konkurencyjności polskiego przemysłu.

Magnes dla gigantów: Stabilna i tania energia to warunek konieczny dla przyciągnięcia energochłonnych inwestycji, takich jak centra danych (AI) czy fabryki nowoczesnych technologii (np. huby elektromobilności). Bełchatów, dzięki doskonałej sieci przesyłowej, ma tu przewagę nad każdą inną lokalizacją w kraju.

**Spółczesność: Atut, którego nie mają inni**

Unikalnym czynnikiem w przypadku Bełchatowa jest wysokie poparcie społeczne. Mieszkańcy regionu od pokoleń żyją z wielkiego przemysłu i rozumieją potrzebę stabilnego źródła energii.

Brak barier psychologicznych: W przeciwieństwie do innych potencjalnych lokalizacji, w Bełchatowie lęki przed atomem są marginalne, a inwestycja jest postrzegana jako jedyna droga do uniknięcia wyludnienia regionu.

Bełchatów jest gotowy. Zdaniem mieszkańców region posiada nie tylko infrastrukturę przesyłową o mocy 5,5 GW, ale przede wszystkim determinację władz lokalnych, np. Gminy Kleszczów, i poparcie rządu. Budowa elektrowni jądrowej właśnie tutaj jest najbardziej logicznym, ekonomicznym i sprawiedliwym społecznym rozwiązaniem dla polskiej transformacji energetycznej.



## Bałucki mural zamiast tłustych plam po wandalach

Jakub Mlonka

Zniszczona elewacja, tłuste plamy po przepracowanym oleju silnikowym - tak wyglądała zniszczona elewacja budynku lokalu gastronomicznego przy ul. Głowackiego. Teraz „Gorąca Kiełbasiarnia” z zewnątrz wygląda o niebo lepiej, a wszystko za sprawą łódzkich artystów Pauliny i Konrada Kwietniewskich, którzy w miejscu pomazane ściany stworzyli mural z subtelnymi nawiązaniem do działających tu lokali.

- Zostaliśmy obłani olejem samochodowym. To nie tylko ściana, ale też witryny i okna. To się wżera w elewację i praktycznie nie da się tego usunąć - mówi Mateusz Al-Nayar, właściciel restauracji.

Podobne problemy miał sąsiadujący z restauracją serwis rowerowy prowadzony przez Marka Świerczyńskiego. I gdy wydawało się, że pozostają tylko kosztowne naprawy, pojawiła się niespodziewana pomoc.

- Odezwwała się do nas malarzka Paulina Kwietniewska wraz z mężem i zaproponowała, że odmalują elewację pro bono. Byłem w ogromnym szoku

i naprawdę wzruszony, bo to niesamowity gest z jej strony - opowiada Mateusz Al-Nayar.

Łódzka artystka nie ukrywa, że decyzja była spontaniczna.

- To był odruch serca. Zrobiło mi się po prostu strasznie przykro, gdy zobaczyłam, co się stało z tym budynkiem - mówi malarzka.

Największym wyzwaniem okazało się przygotowanie ściany. Tłuste ślady po przepracowanym oleju nie schodziły łatwo i wymagały użycia silnych środków odtłuszczających.

- To był trochę eksperyment. Najpierw trzeba było wszystko dokładnie oczyścić - używano nawet mocnych środków do czyszczenia piekarników. Zobaczymy, jak to przetrwa, ale na ten moment efekt jest bardzo dobry - podkreśla artystka.

Na ścianie pojawił się chłopiec malujący rower czy pies spoglądający na kiełbasę. To przemyślany projekt, który nawiązuje do charakteru osiedla i działających tu lokali.

- Chciałam, żeby to było spójne z otoczeniem i klimatem Bałut. Ten mural miał być jego częścią, a nie krzykliwą reklamą - wyjaśnia Paulina Kwietniewska.

# Puste łódzkie gniazdo. Gdzie się podziały czarne bociany?

Coś takiego wydarzyło się po raz pierwszy w historii obserwacji online słynnego gniazda bocianów czarnych w regionie łódzkim. Gniazdo jest puste. Florentino, samiec, nie wrócił z zimowisk. Jego partnerka o imieniu Fermina4 stawiała się na czas, ale nie doczekawszy się partnera, odleciała.

Magdalena Rubaszewska

W poprzednich latach Florentino o tej porze już rezydował w gnieździe na dębie (nazwanym na potrzeby obserwacji Dąb2), razem z samicami szykował gniazdo, a nawet wysiadywał jaja.

W ubiegłym roku usiadł na gnieździe 28 marca. Szanse na to, że teraz w nim stanie, są niewielkie. Choć wędrownka bocianów czarnych na tereny łęgowe trwa.

Gdzie jest Florentino?

Samica Fago, jedno z młodych z łęgu z 2022 roku, zimująca w Etiopii, dopiero 19 kwietnia odmeldowała się w okolicy Timisoary w zachodniej Rumunii (lokalizacja ustalona dzięki logerowi, w który ptak został wyposażony). Po opuszczeniu Wielkiej Niziny Węgierskiej bocianica zapewne zatrzyma się jeszcze w dolinie Cisy zanim wyruszy na północ, by przefrunąć ostatni odcinek drogi do Polski.

- Być może nagły powrót zimy w drodze powrotnej zatrzymał Florentino i stąd opóźnienie - mówi profesor Piotr Zieliński z Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska Uniwersytetu Łódzkiego, który wspólnie z Regionalną Dyрекcją Lasów Państwowych w Łodzi realizuje projekt edukacyjny „Bociany Czarne Online”. Dzięki niemu internauci śledzą



FOT. RDL P W ŁÓDZ

FOT. RDL P W ŁÓDZ

na bieżąco życie bocianiej pary z łódzkiego lasu.

Jednak jeśli samiec nie stanie w gnieździe, to należałoby przyjąć, że coś mu się stało, a w najgorszym razie, że nie żyje. Powrót z Afryki oznacza dla ptaków ogromny wysiłek. Tyl-

ko przelot nad Saharą to dystans 2 tysięcy kilometrów, jego pokonanie zajmuje bocianom tydzień. Jeśli ptak jest w słabej kondycji, to może takiej podróży nie przeżyć.

Zajęcie innego gniazda nie wchodzi w grę. Samce są przy-

wiązane do swoich siedzib, pilnują ich. A Florentino z kilkoma partnerkami rezydował na dębie od co najmniej kilku lat i zajmował się z samicami wychowaniem młodych.

Fermina4, która z Florentino wyprowadziła dwa lęgi, przyleciała do gniazda 22 marca. Zabrała się za porządkowanie gniazda, przynosiła mech, gałązki, trawę. Była widziana dwa razy, po raz ostatni 26 marca. Zapewne poleciała dalej, natrafiła na inne gniazdo z innym samcem i dzięki temu nie przepadł jej sezon lęgowy.

Nowa transmisja z gniazda z pięcioma jajami

Trwająca od 2020 roku obserwacja Florentino i jego kolejnych partnerek, ich życia w gnieździe, od powrotu przez gody, składanie jaj, opiekowanie się pisklętami, naukę latania po wylot z gniazda, zintegrowała grupę internautów, z dużym zaangażowaniem śledząca losy ptaków tego gatunku. By tego nie zaprzepaścić, zdecydowano o uruchomieniu nowej transmisji z innego gniazda (oznaczonego Dąb3) położonego również w lasach regionu łódzkiego. Gniazdujące tutaj bociany są znane ornitologom od 2021 roku. Teraz para wysiadyuje pięć jaj.

Ale gniazdo Florentina nadal można podglądać, kamera zostanie włączona do sierpnia, gdy skończy się sezon.

REKLAMA

0011457249

## Nekrologi i kondolencje zlecisz

osobiście w Biurze Ogłoszeń,  
Łódź, ul. ks. Skorupki 17/19

Zadzwoń

502 499 119, 502 499 127

lub przez internetowe biuro  
ibo.polskapress.pl

Nekrologi i kondolencje ukazują się w prasie oraz w serwisie nekrologi.net

## Anna Seniuk odstłoniła swoją gwiazdę

Dariusz Pawłowski

Łódzka Aleja Gwiazd na ulicy Piotrkowskiej wzbogaciła się tablicę poświęconą kolejnej wybitnej aktorce polskiego kina, telewizji i teatru - Annie Seniuk. Artystka nie kryła, że Łódź należy do bardzo bliskich jej miast.

Anna Seniuk z wyraźnym wzruszeniem odstłoniła gwiazdę na ulicy Piotrkowskiej (w okolicy numeru 61), a następnie wzięła udział w spotkaniu, które w kinie Narodowego

Centrum Kultury Filmowej poprowadził Łukasz Maciejewski. Dla miłośników talentu aktorki organizatorzy przygotowali również projekcję filmu „Panny z Wilka” z 1979 roku w reżyserii Andrzeja Wajdy, w którym Anna Seniuk wcieliła się w rolę Julci.

W dorobku aktorki znajduje się ponad 60 ról filmowych i serialowych oraz liczne kreacje teatralne i radiowe. Wielką popularność przyniosła jej rola Magdy Karwowskiej w serialu „40-latek”, który na stałe zapisał się w historii telewizji.



FOT. BARTOSZ KSIĘŻAK

# Strzały na kolacji z udziałem prezydenta Donalda Trumpa

Robert Szulc, PAP

**Amerkańscy śledczy zatrzymali Cole'a Tomasa Allena, mężczyznę podejrzanego o oddanie strzałów na gali korespondentów Białego Domu w Waszyngtonie.**

Niedługo po rozpoczęciu gali Stowarzyszenia Korespondentów Białego Domu w hotelu Hilton w Waszyngtonie, podczas której miał wystąpić prezydent, słychać było strzały. Trump, który przebywał na scenie, został ewakuowany. Ewakuowano też pierwszą damę Melanię Trump i wiceprezydenta J. D. Vance'a oraz innych członków gabinetu. Zdarzenie było transmitowane na żywo w telewizjach.

Oprócz członków gabinetu, np. sekretarza stanu Marco Rubio i szefa Pentagonu Pete'a Hegsetha, na sali obecne były setki dziennikarzy i politycy. Goście wydarzenia ukrywali się pod stołami w sali balowej.

Napastnik nie dotarł do sali balowej, na której przebywał Trump, pierwsza dama, wiceprezydent i inni przedstawiciele gabinetu, a także setki dziennikarzy. Zdołał jednak strzelić do agenta Secret Service (odpowiednik polskiego SOP), pocisk zatrzymała na szczęście kamizelka kuloodporna. Amerykańskie media informują, że ogień otwo-



Opublikowano zdjęcia mężczyzny i nagranie, na którym mija kontrolę bezpieczeństwa.

FOT. DONALD TRUMP/TRUTH SOCIAL

rzył 31-letni Cole Thomas Allen z Kalifornii, raniąc jednego z agentów Secret Service.

Donald Trump powiadomił na konferencji prasowej w Białym Domu, że postrzelony tego wieczoru agent Secret Service jest w dobrym stanie.

Poinformował, że napastnik był uzbrojony w wiele sztuk broni. Według policji mężczyzna miał przy sobie strzelbę, pistolet i wiele noży. Trump nazwał napastnika „szaleńcem”.

Prezydent w odpowiedzi na pytanie o to, czy sądzi, że był celem napastnika, odparł:

Chyba tak. Dodał, że przed galą nie było ostrzeżeń dotyczących bezpieczeństwa.

Trump oświadczył też, że sobotnie zdarzenie nie powstrzyma go przed wygrananiem wojny z Iranem, choć nie sądzi, by te kwestie były ze sobą powiązane.

Sprawca powiedział po zatrzymaniu, że jego celem byli członkowie administracji prezydenta USA Donalda Trumpa - przekazała w niedzielę stacja CBS, powołując się na dwa źródła.

Według amerykańskich mediów zamachowcem to 31-letni

Cole Thomas Allen, mieszkający w Torrance (Kalifornia). W 2024 roku miał on wspierać kandydaturę Kamali Harris, jednak to jedyna jego aktywność polityczna w ostatniej dekadzie.

Pracował między innymi jako korepetytor w firmie C2 Education, zdobył nawet tytuł nauczyciela miesiąca. Jest absolwentem California Institute of Technology na kierunku inżynieria mechaniczna, ponadto ukończył kurs informatyki.

Policja ustaliła, że Allen miał wynajęty pokój w hotelu Hilton w Waszyngtonie, gdzie odbywała się gala.

Prokurator USA w Dystrykcie Kolumbii Jeanine Pirro poinformowała, że napastnikowi zostaną postawione dwa zarzuty: użycia broni palnej podczas popełnienia przestępstwa z użyciem przemocy oraz napaści na funkcjonariusza federalnego z użyciem niebezpiecznej broni - przekazała BBC.

Pirro podkreśliła, że chociaż w zdarzeniu ranny został tylko jeden agent Secret Service, „na podstawie tego, co na razie wiemy, jasne jest, że ten człowiek miał zamiar wyrządzić jak najwięcej krzywdy i szkód”. Podkreśliła, że został zatrzymany tylko dlatego, że zadziałała kontrola bezpieczeństwa.

## ROSJANIE OSTRZELIWALI DNIEPR PRZEZ PONAD 20 GODZIN

Anna Nagel, PAP

**Władze miasta Dniepr poinformowały w sobotę wieczorem, że wojska rosyjskie ostrzeliwały je przez ponad 20 godzin, zabijając 8 i raniąc prawie 50 mieszkańców.**

„20 godzin... Przez ponad 20 strasznych godzin Rosjanie falami atakowali Dniepr. Zabili sześć osób, raniili 47” - napisał w komunikatorze Telegram szef wojskowej administracji obwodu dniepropietrowskiego Ołeksandr Hanzja. - „W ciągu doby wrogie ataki na Dniepr pozbawiły życia ośmiu jego mieszkańców, rannych zostało 49.”

W godzinach porannych urzędnik informował o 18 rannych. Pisał wówczas o 10 godzinach rosyjskich ataków i poszukiwaniach ludzi pod gruzami zniszczonych domów. Przed południem przekazał informację o czterech ofiarach śmiertelnych i 27 rannych.

Dniepr został ponownie ostrzelany w sobotę wieczorem. Hanzja podał, że rannych zostało wówczas 10 osób. Kolejni ludzie ucier-

pieli m.in. w ostrzałach miejscowości w rejonach (powiatach) nikopolskim i synelnikowskim. Szef administracji obwodowej powiadomił, że Rosjanie użyli do ataków rakiet i dronów uderzeniowych.

„Walili z rozmysłem. Walili w dzielnice mieszkalne” - oświadczył. - „Zniszczone domy. Zrujnowane budynki. Spalone samochody. Ludzie stracili mieszkania. Ludzie stracili bliskich. Jest to świadomy terror. Jest to zbrodnia przeciwko ludziom.”

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski zaapelował po atakach na Dniepr, by świat nie milczał o tym, co się tam stało.

„Ważne jest, by świat nie milczał o tym, co się dzieje, i aby tarasyjska wojna w Europie nie przestała przyciągać uwagi w związku z wojną w Iranie” - oświadczył.

Rosyjskie ataki trwały również w nocy z soboty na niedzielę. Wiadomość o dwóch ofiarach śmiertelnych i czterech rannych przekazała administracja obwodu zaporożskiego. Rosja przeprowadziła tam 20 nalotów, atakując z zastosowaniem dronów i artylerii.



Służby ratunkowe na miejscu rosyjskiego ataku.

FOT. PAP/EP/STATE EMERGENCY SERVICE

## Zmarł współtwórca Platformy Obywatelskiej

Adam Kielar, PAP

**W sobotę w wieku 78 lat zmarł Andrzej Olechowski - były minister, kandydat na prezydenta i współtwórca Platformy Obywatelskiej.**

„Zmarł Andrzej Olechowski, patriota oddany Polsce i szukający zawsze najlepszych rozwiązań dla kraju. Przyjaciel tryskający życiem i humorem. R.I.P” - napisała Lena Kolarska-Bobińska na portalu X.

Do informacji o śmierci Olechowskiego odniósł się premier Donald Tusk. „Odszedł Andrzej Olechowski, polityk, dyplomata, jeden z »trzech tenorów« Platformy Obywatelskiej. Niech spoczywa w pokoju” - napisał premier na X. W późniejszym wpisie opublikowanym na portalu Facebook premier podkreślił, że z Olechowskim spotkał się „w odpowiednim czasie i miejscu, by zbudować projekt na rzecz Polski silnej, nowoczes-



Andrzej Olechowski był żonaty, miał dwóch dorosłych synów.

FOT. SYLWIA DĄBROWA/ARCHIWUM

snej, europejskiej. Polski bez kompleksów. Polski, która na trwałe stała się częścią wspólnoty Zachodu”.

„Początek nie był prosty, przychodziliśmy do polityki

z bardzo różnych miejsc, z niepasującymi do siebie biografiami i doświadczeniami. Ale wbrew wszystkim okolicznościom potrafiliśmy się porozumieć dla większej niż nasze

uprzedzenia sprawy. Razem z Maciejem Płażyńskim powołaliśmy Platformę Obywatelską” - wspominał Tusk.

Odejście Andrzeja Olechowskiego poruszyło wielu polskich polityków. „Odszedł Andrzej Olechowski. Były minister finansów i minister spraw zagranicznych, ekonomista i dyplomata, człowiek głęboko zaangażowany w sprawy państwa. Współtworzył fundamenty polskiej transformacji, zawsze stawiając na odpowiedzialność, dialog i zdrowy rozsądek. Pozostanie w pamięci jako ktoś, kto myślał o Polsce w kategoriach dobra wspólnego” - napisał szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz.

Andrzej Olechowski był m.in. ministrem finansów w rządzie Jana Olszewskiego w 1992 roku, a także szefem MSZ w gabinecie Waldemara Pawlaka (1993-1995). Był też współtwórcą Platformy Obywatelskiej.

## Polacy podzieleni w ocenie dotychczasowej prezydentury Karola Nawrockiego

Karolina Wrońska, PAP

**Karol Nawrocki ma prawie tyle samo zwolenników, co przeciwników - wynika z najnowszego sondażu United Surveys by IBRI dla Wirtualnej Polski.**

Według sondażu dotychczasową prezydenturę Nawrockiego „zdecydowanie pozytywnie” oceniło 28 proc. pytanych, zaś „raczej pozytywnie” 19 proc. Z kolei „zdecydowanie negatywnie” ocenę wyraziło 31,8 proc. badanych, zaś „raczej negatywnie” - 17,7 proc. Zdania nie miało 3,5 proc. badanych.

„Analiza wyników przez pryzmat sympatii partyjnych obnaża ogromną polaryzację społeczeństwa” - ocenia Wirtualna Polska. Spośród wy-

borców rządzącej koalicji 97 proc. ocenia prezydenturę negatywnie - z czego 70 proc. „zdecydowanie negatywnie”, zaś 27 proc. „raczej negatywnie”. „Raczej pozytywnie” prezydenturę oceniło 3 proc. wyborców rządzącej koalicji, nikt nie wyraził oceny zdecydowanie pozytywnej. Z kolei wśród wyborców opozycji prezydent uzyskał 80 proc. ocen pozytywnych, z czego 56 proc. „zdecydowanie pozytywnych” i 24 proc. „raczej pozytywnych”. W tej grupie łącznie ocen negatywnych było 16 proc. 4 proc. pytanych nie miało zdania. Prezydent może liczyć na kredyt zaufania także u wyborców obu Konfederacji - pozytywne noty wystawiło mu łącznie 71 proc. badanych.

# „Śledziowe żniwa” na Zalewie Wiślanym

Na Zalewie Wiślanym rozpoczęły się tzw. śledziowe żniwa. Dla lokalnych rybaków to jeden z najważniejszych i najbardziej intensywnych okresów połowowych w roku. Chodzi o to, by wykorzystać jak najlepiej moment, kiedy ławice śledzi wpływają do zalewu z Bałtyku.

**Tomasz Chudzyński**

**Początek wiosny dla rybaków łowiących na Zalewie Wiślanym wyznacza okres krótkiej, ale i wyjątkowo intensywnej pracy w czasie tzw. śledziowych żniw.**

Od pokoleń jest jednym z najważniejszych momentów w roku dla rybackich rodzin z regionu. Tegoroczne połowy śledzia już trwają i są, według samych rybaków, najlepsze od co najmniej dwóch lat.

## Żniwa w trudnych warunkach

Na przystaniach nad Zalewem Wiślanym jeszcze przed świtem robi się ruchliwie. Rybacy uruchamiają kutry, odbijają od brzegu.

- Śledzie przyszedły, nie ma czasu do stracenia - mówi jeden z załogantów rybackiej jednostki.

Zaznaczmy, na polskiej części Zalewu Wiślanego pracuje obecnie około 80 załóg rybackich, m.in. z Piasków, Krynicy Morskiej, Kątów Rybackich (z północnego brzegu akwenu), Fromborka, Nowej Pasłęki, Tolkmicka (mie-

scowości na południowym brzegu).

Metody połowu są dość... tradycyjne. Wykorzystuje się sieci, o odpowiednich oczkach.

## Wyczuć ławicę

Stawia się je tam, gdzie mogą pojawić się ryby. Ławicę trzeba znaleźć, wyczuć.

- To doświadczenie - tłumaczy rybacy. - Patrzysz na wodę, na wiatr, na ptaki. Wiesz, gdzie szukać.

Kiedy sieci idą w górę, kiedy łodzie są już na przystaniach zaczyna się kolejna część pracy. Połów trzeba wyładować.

W dobrym dniu połowy potrafią być bardzo wysokie. To dlatego mówi się o „żniwach” - bo właśnie teraz rybacy mogą zarobić najwięcej. Dla wielu to fundament rocznego budżetu. Zdaje się, że w czasie „śledziowych żniw” rybacy wypływają na zalew nawet kilka razy dziennie.

## Ciężki kawałek... ryby i wody

Dodajmy, rybołówstwo nie należy do prostych zajęć, a przybrzeżni rybacy z Zalewu Wiślanego doświadczają



Tegoroczne połowy śledzia już trwają i są, według samych rybaków, najlepsze od co najmniej dwóch lat.

w czasie „śledziowych żniw” szczególnie trudów pogodowych. W otwartych łodziach zmagają się z niskimi temperaturami, silnym wiatrem i lodowatą wodą, często mającą zaledwie kilka stopni (całkiem niedawno akwen pokrywał lód). Trzeba mieć sporo siły i jeszcze więcej doświadczenia.

Dodatkowym wyzwaniem jest specyfika akwenu - Zalew Wiślanym jest stosunkowo płytki, ale fala na nim jest „ostra”. Trzeba umieć po nim pływać.

## Naturalny cykl

Śledzie pojawiają się w zalewie wczesną wiosną, gdy temperatura wody osiąga kilka

stopni Celsjusza. Zjawisko to związane jest z naturalnym cyklem życia tego gatunku. Ryby wpływają z Bałtyku na płytsze i cieplejsze akwenu, gdzie odbywają tarło. Na Zalewie Wiślanym są krótko - zwykle trwa to od dwóch do czterech tygodni. Gdy temperatura wody wzrasta do około 12-14 stopni Celsjusza, ryby wracają do Bałtyku. Może to stać się nagle, trudno jest przewidzieć koniec tarła.

„Śledziowe żniwa” od lat pozostają ważnym elementem funkcjonowania lokalnej gospodarki rybackiej oraz tradycji regionu nadzalewowego. Jak podkreślają rybacy, w krót-

kim czasie możliwe jest uzyskanie znacznej części rocznych dochodów.

- Na raz kuter łowi od 3 do 6 ton śledzi i dziennie załoga jednego kutra może wypłynąć na połów trzy razy. Tak więc jest to wymierny zarobek dla rybaków - mówił w rozmowie z „Dziennikiem Bałtyckim” Andrzej Wiśniewski, dyrektor Stowarzyszenia Lokalna Grupa Rybacka Zalew Wiślanym.

## Na święto śledzia!

„Śledziowe żniwa” to nie tylko ekonomia, ale też część lokalnej tożsamości. W nadzalewowych miejscowościach mówi się o nich jak o czymś

oczywistym, wpisanym w rytm roku. W tym czasie świeżą rybę sprzedaje się masowo „z kutra”. Na nabrzeżach na rybaków czekają odbiorcy. Tak sprzedawana ryba trafia m.in. do wędzarni, do soli, a następnie na domowe stoły. Świeży śledź z Zalewu Wiślanego ma swoich stałych odbiorców i smakoszy.

„Śledziowe żniwa” stały się również elementem promocji regionu. Co roku okres intensywnych połowów tego gatunku na przedwiośni kończy „święto śledzia”, podczas których można spróbować lokalnych specjałów i poznać tradycje związane z rybołówstwem.

AUTOREKLAMA

1411460967

## Zagłosuj na najlepsze zdjęcie

## lub prześlij swoje i wygraj wycieczkę do Hiszpanii



**Mistrzowie Fotografii**

**Ei EXPRESS**  
ilustrowany

[www.expressilustrowany.pl](http://www.expressilustrowany.pl)

# Zmiany w rentach wdowich w 2027 r. Będą wyliczane na nowo

Od przyszłego roku wdowy i wdowcy otrzymają większe wypłaty. Wszystko dlatego, że od stycznia 2027 roku druga część świadczenia wzrośnie z 15 do 25 proc. ZUS przeliczy renty wdowie z urzędu.

Małgorzata Stempinska

**Od 1 lipca 2025 r. ZUS wypłaca rentę wdowią osobom, które złożyły wniosek, spełniły wymagane warunki i którym przyznano to świadczenie. Mogą ją otrzymywać wdowy i wdowcy, którzy ukończyli powszechny wiek emerytalny, czyli 60 lat w przypadku kobiet i 65 lat w przypadku mężczyzn.**

- Prawo to przysługuje osobom, które pozostawały w związku małżeńskim do dnia śmierci współmałżonka, uzyskały prawo do renty rodzinnej po zmarłym nie wcześniej niż pięć lat przed osiągnięciem wieku

emerytalnego i nie zawarły ponownie małżeństwa - zaznacza Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

## Jaka podwyżka renty wdowiej od 2027 roku?

Renta wdowia może być wypłacana w wysokości 100 proc. własnego świadczenia (np. emerytury) oraz 15 proc. renty rodzinnej po zmarłym małżonku albo odwrotnie, przy czym renta rodzinna dla jednej osoby wynosi 85 proc. świadczenia, które przysługiwałoby osobie zmarłej.

Od 1 stycznia 2027 roku wysokość drugiego świadczenia wypłacanego w zbiegu zosta-

nie z urzędu podwyższona do 25 proc.

Nie trzeba będzie składać żadnego wniosku w tej sprawie do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. ZUS sam przeliczy świadczenia.

## Limit renty wdowiej w 2027 roku też będzie obowiązywał

Łączna kwota renty wdowiej nie może przekroczyć trzykrotności najniższej emerytury, czyli od marca br. 5935,47 zł brutto. Limit ten obowiązuje do 28 lutego 2027 roku.

Jeśli suma świadczeń przekracza tę kwotę, zostaje pomniejszona o wartość przekroczenia. Natomiast gdy już

jedno świadczenie, np. emerytura albo renta rodzinna, jest równe temu limitowi lub go przekracza, renta wdowia nie przysługuje i wypłacane jest tylko jedno świadczenie.

Oznacza to, że osoby otrzymujące np. emeryturę w wysokości 6500 zł brutto nie nabywają prawa do renty wdowiej.

## Jak złożyć wniosek o rentę wdowią?

Po przyszluczonej waloryzacji i podwyżce świadczeń limit renty wdowiej będzie wyższy. Jednak nadal będzie wynosił tyle, ile trzykrotność najniższej emerytury.

**Wniosek o rentę wdowią można:**



FOT. AGNIESZKA BIELECKA

Z danych ZUS na koniec lutego br. wynika, że obecnie 996,3 tys. osób w Polsce pobiera rentę wdowią.

- złożyć w placówce ZUS-u,
- wysłać pocztą,
- przekazać elektronicznie przez platformę eZUS.

W tym celu należy wypełnić formularz ERWD. Osoba składająca wniosek może samodzielnie wybrać najkorzystniejszy wariant wypłaty albo zaznaczyć we wniosku, aby wyboru wyższego świadczenia dokonał ZUS.

## Renta wdowia to średnio ponad 300 zł

Rentę wdowią wypłacają nie tylko ZUS i KRUS, ale także Wojskowe Biuro Emery-

talne, Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA oraz Biuro Emerytalne Służby Więziennej. Osoby uprawnione do świadczeń z dwóch organów rentowych mogą same zdecydować, do którego z nich chcą złożyć wniosek o rentę wdowią. Każdy organ emerytalny i rentowy będzie wypłacał przyznane przez siebie świadczenie. Średnia renta wdowia wynosi ponad 300 zł. Z danych ZUS na koniec lutego br. wynika, że obecnie 996,3 tys. osób w Polsce pobiera rentę wdowią.

MATERIAL INFORMACYJNY PFR

## Polska coraz bliżej G20. Realny wpływ zamiast symboliki

**Udział Polski w pracach G20 - forum skupiającego największe gospodarki świata - wywołuje dyskusję o realnym znaczeniu tego kroku. Podczas Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach, którego jednym z partnerów jest Polski Fundusz Rozwoju, eksperci i przedstawiciele biznesu oceniali, czy to jedynie prestiżowy gest, czy początek trwałego wzmocnienia pozycji kraju w globalnym systemie gospodarczym.**

### Polska w G20

Jednym z kluczowych tematów była kwestia dołączenia Polski do G20 - forum skupiającego największe gospodarki świata, współdecydujące o kierunkach globalnej ekonomii. W panelu udział wzięli m.in. Piotr Matczuk, prezes Polskiego Funduszu Rozwoju.

- Podczas EKG rozmawiamy o przystąpieniu Polski do G20, jednego z najważniejszych forów polityczno-gospodarczych, które współkształtują współczesny porządek świata. Polska po raz pierwszy w tym roku uczestniczyła w pracach tego gremium, dlatego analizowaliśmy zarówno korzyści dla naszego kraju, jak i poten-

cjalny wkład, jaki możemy wnieść do tej grupy - wskazał prezes Polskiego Funduszu Rozwoju.

Dyskusję otworzył Andrzej Domański, minister finansów i gospodarki, podkreślając fundamentalne znaczenie tego kroku dla pozycji Polski na świecie. Jak zaznaczył, oznacza on przejście od roli obserwatora do grona państw aktywnie kształtujących globalne procesy gospodarcze.

- To pewnego rodzaju symbol sukcesu, który stał się udziałem Polaków - sukcesu 37 lat transformacji gospodarczej, zapoczątkowanej reformami lat 90. i przyspieszonej dzięki członkostwu w Unii Europejskiej - ocenił minister.

Jak dodał, polska gospodarka wyróżnia się stabilnością i odpornością, co potwierdzają dane dotyczące produkcji przemysłowej oraz prognozy Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Według nich w 2026 roku Polska może należeć do najszybciej rozwijających się dużych gospodarek UE. Minister podkreślił jednocześnie, że o pozycji w G20 decyduje nie tylko wielkość PKB, lecz także doświadczenie transformacyjne.



### Symbol czy realna korzyść?

W przestrzeni publicznej pojawiły się opinie, że udział Polski w G20 ma wyłącznie symboliczny charakter. Z takim podejściem nie zgadza się jednak Piotr Matczuk, wskazując na jego praktyczny wymiar.

- Sprowadzanie tego wyłącznie do symbolu deprecjonuje znaczenie obecności w G20. To realne uznanie naszej roli geopolitycznej, niezależnie od wielkości gospodarki. Postrzegamy to jako wzmocnienie polskiego soft power oraz dostęp do istotnego forum negocjacyjnego, które pozwala skuteczniej

reprezentować nasze interesy. Co więcej, G20 wielokrotnie potwierdziła swoją użyteczność, zwłaszcza w sytuacjach kryzysowych, jak w 2008 roku, kiedy wypracowano narzędzia działań antykryzysowych wdrażane później na całym świecie - podkreśla prezes Polskiego Funduszu Rozwoju.

### „Polska powinna dążyć do stałego członkostwa”

Dołączenie Polski do G20 nie ma na razie charakteru stałego i wymaga dalszych uzgodnień międzynarodowych. Zdaniem prezesa Polskiego Funduszu Rozwoju jest

to jednak kierunek, który warto konsekwentnie rozwijać, zwłaszcza że Polska dysponuje konkretnymi atutami.

- Polska może wnieść do G20 bardzo wiele - przede wszystkim doświadczenie transformacji gospodarczej oraz sprawdzony model rozwoju. Istotny jest także duch przedsiębiorczości, który aktywnie wspiera PFR. Polscy przedsiębiorcy coraz częściej myślą o ekspansji zagranicznej, a naszym zadaniem w ramach Team Poland jest ich w tym wspierać. To często praca w podstaw - realizujemy coraz więcej średniej wielkości transakcji, których jest

coraz więcej i to one w dużej mierze budują realną obecność Polski za granicą. W ten sposób redefiniujemy naszą rolę w gospodarce światowej i z takim doświadczeniem wchodzimy do G20 - jako kraj przechodzący od odbiorcy do współtwórcy procesów gospodarczych - mówił Piotr Matczuk.

Udział Polski w G20 to nie tylko prestiż, lecz także narzędzie realnego wpływu na kształt globalnej gospodarki. W kolejnych latach kluczowe będzie przełożenie tej obecności na trwałe mechanizmy współdecydowania oraz dalsze wzmocnianie pozycji kraju w międzynarodowych strukturach decyzyjnych.

### Przestrzeń rozmów i konkretów

Obok udziału w debatach, ważnym elementem obecności PFR na Kongresie była strefa Grupy Kapitałowej PFR. To właśnie tam, poza sceną główną, toczyły się rozmowy przekładające strategiczne wnioski na konkretne działania.

Strefa GK PFR była miejscem spotkań z przedsiębiorcami i partnerami, którzy mogli zapoznać się z ofertą narzędzi wsparcia - od finansowania inwestycji i ekspansji zagranicznej, po rozwój innowacji i transformację cyfrową.

# Miejsce niezwykłej przemiany

Na terenie Szpitala dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych w Kocborowie znajduje się - kto by się spodziewał - prężnie działająca kuźnia. W manufakturze rozbrzmiewa rytmiczny dźwięk ciężkiego młota, uderzającego o rozgrzany metal. W szpitalu od 50 lat pracuje Edmund Zieliński, który pasję do rzemiosła odziedziczył po przodkach. A teraz wspólnie z innymi realizuje projekt, jakiego tam jeszcze nie było...



Edmund Zieliński, kowal z Kocborowa:  
- Fizycznie jeszcze dają radę wykonywać swoje obowiązki. A jeśli moja działalność jest potrzebna, to obie strony są zadowolone.

FOT. KINGA FURTAK

## Kinga Furtak

**Pan Edmund Zieliński ma 73 lata. Choć dawno mógłby wypoczywać na emeryturze, to nie chce rozstawać się z pracą w kocborowskim szpitalu.**

Gdy półzartem pytamy, czy nie ma problemu z wypaleniem zawodowym, odpowiada zdecydowanie - z pracą jest, jak z miłością. Kiedy czujesz, że to jest to, to idziesz za tym. Serce najlepiej podpowiada, który kierunek wybrać - podkreśla pan Edmund.

## Ponad 100 lat tradycji

Kocborowo ma już 130 lat. W tym niezwykłym zabytkowym miejscu, które od początku istnienia było samowystarczalnym miasteczkiem funkcjonowało m.in. gospodarstwo rolne, warsztaty rzemieślnicze, do dziś działa kuchnia, piekarnia, wieża ciśniowa oraz kuźnia. Pan Edmund zabiera nas w wyjątkową opowieść o tym miejscu.

Dawniej w szpitalu pracy dla kowala było sporo. Trzeba było podkuć konie, które pracowały w gospodarstwie, wytworzyć narzędzia do pracy w ogrodzie, stworzyć mechanizmy zamkowe, ozdobne kraty czy elementy ogrodzenia. Potem nastał czas maszyn, które wyparły tradycyjne użytkowe kowalstwo. Przemysł przejął masową produkcję narzędzi, okuć i elementów metalowych, co sprawiło, że kowalstwo w dawnej formie przeszło do historii. Szpital w Kocborowie ocala pamięć, kulturową tę formę rzemiosła w postaci kowalstwa artystycznego. W placówce przetrwała dawna kuźnia, a w szeregach pracowników jest wciąż Edmund Zieliński,

który posiada niezwykle umiejętności kowalskie.

Kuźnia, jak pozostałe obiekty szpitalne, mieści się w budynku z czerwonej cegły. W oknach są kraty, ale nie są siernie proste. Dawni budowniczy dbali o detale. To, co użytkowe miało być też ładne. Na kratach jest mnóstwo detali. Można zobaczyć finezyjnie pozawijane „ślimaki”, kute liście, a całość zwieńczona jest ozdobnymi grotami. Jedną z krat w całości wykonał pan Edmund.

- Gdy dotykam tych metalowych krat, czy złapię młot kowalski, by rozpocząć kucie, to niczego więcej mi trzeba, po prostu się cieszę. Kowalstwo to moje rodzinne korzenie. Bardzo je czuję - podkreśla pasjonat.

## Tak wykuwa się brama

Pan Edmund wprowadza nas do swojego świata. Wchodzimy do kuźni. W środku przygotowane jest palenisko. To dusza kowalstwa, w tym miejscu wszystko się zaczyna. Twardy i zimny metal włożony do ognia, po chwili staje się plastyczny. Gdy osiąga kolor żółty oznacza to, że czas na kucie. Pan Edmund za pomocą specjalnych szczypców wyjmując z paleniska fragment metalu. Kładzie go na wielkie kowadło kowalskie. W drugiej ręce trzyma niemal pięciokilogramowy młot. Na przeciwko stoi pomocnik - pan Rafał. To pasjonat kowalstwa, który szkoli się pod okiem pana Edmunda.

Mężczyźni zaczynają rytmicznie i naprzemiennie udrzać w metal. Praca na dwa młoty wymaga ogromnego zaufania, wycucia czasu, rytmu i umiejętności porozumiewania się bez słów. W czasie kucia głośny dźwięk nie pozwala

na standardową komunikację. Po chwili pracy widać zaczątek zaczątek ozdobnego „ślimaka”. To będzie jeden z elementów historycznej bramy wjazdowej. Jej replika ma zostać zamontowana jeszcze w tym roku. To wyjątkowy i największy kowalski projekt, którym kieruje i realizuje na rzecz szpitala Edmund Zieliński wspólnie ze współpracownikami: Rafałem Gburczykiem i Waldemarem Piechowskim. Kierownik działu energetycznego - Michał Marczał wykonał projekt nowej bramy i dzięki temu praca mogła ruszyć pełną parą.

## Pod czujnym okiem konserwatora

Pracownicy szpitala dbają o dziedzictwo tego wyjątkowego miejsca. W budynku na jednej ze ścian są powieszony zachowane pamiątki. Jest fragment wąskich torów kolejowych, które dawniej służyły do transportu pomiędzy kuchnią, pralnią i oddziałami. Tory ciągnęły się, aż do stacji w Starogardzie Gdańskim. Są też zachowane fragmenty bogato zdobionych krat, które do dziś można zobaczyć w szpitalnych oknach. Jest też jedno skrzydło zabytkowej bramy z dawnej portierni, która znajdowała się z przodu głównego budynku. To właśnie na niej wzorują się pracownicy szpitala, którzy tworzą jej replikę. Każde z nowych skrzydeł bramy będzie o metr dłuższe niż oryginał. Dawniej przejeżdżały przez nią wozy konne, dziś muszą zmieścić się tiry.

- Jedna część jest wykonana, druga jest w trakcie roboty - opowiada pan Edmund. - Cieszę się, że pan dyrektor dał nam zielone światło, aby w warsztatach szpitalnych zajmować się artystycznym rzemiosłem.

Gotowe skrzydło nowej bramy jest potężne. - Przenosiliśmy je w osiem osób, a i tak było bardzo ciężko. Myślę, że waży około 300 kilogramów - mówi rzemieślnik.

Praca wykonywana jest z niezwykłą starannością. Na obiektami czuwa konserwator zabytków. Każdy element musi współgrać z historyczną tkanką tego miejsca. Zadanie nie jest proste, bo oprócz gotowej wersji dawnej bramy, nie ma żadnych wskazówek, jak należy tę pracę wykonać. Jednak zdolności pana Edmunda pozwalają rozwikłać tajniki kowalskiego rzemiosła. O tym mógł się przekonać nie raz. Gdy wyczarował metalowe, ozdobne motywy roślinne, były tak bardzo podobne do oryginałów, że nawet eksperci nie potrafili wskazać, który z elementów jest kopią.

## Praca w kuźni to dodatek

Kowal musi mieć ogromną siłę, wytrzymałość, wykazywać się precyzją i zdolnościami manualnymi. Tego wszystkiego nie brakuje 73 - latkowi. - Za młodu trenowałem boks, podnosiłem ciężary i chyba coś z tej krzepy zostało - dodaje z uśmiechem pan Edmund.

Pan Edmund i pozostali pracownicy tworzą bramę pomiędzy innymi obowiązkami. A te są niezwykle różnorodne. Czują nad sprawnością techniczną szpitalnej infrastruktury. Praca w kuźni jest dodatkiem.

- W szpitalu są tysiące zamków, które, co jakiś czas trzeba naprawić. We frontowych drzwiach są dawne ponad 100 - letnie zamki. Działają lepiej, jak te nowoczesne. Tylko, nikt w okolicy nie potrafił dorobić do nich kluczy. Dlatego zrobiliśmy je sami - opowiada pan

Edmund. - Robiłem też ozdobne elementy do krat, które znajdują się w oknach na oddziałach. Wykonywałem też prostsze nie artystyczne kraty, których sporo potrzeba na oddziale psychiatrii sądowej o wzmocnionym zabezpieczeniu. 10 lat temu podjąłem się naprawy zewnętrznego płaszczaka blachy zbiornika na wodę znajdującego się w wieży ciśniowej. Spawałem te elementy przez dwa miesiące. Wieża działa do dziś bez najmniejszych komplikacji - opowiada specjalista.

## Ewolucja zawodu

Tradycyjne kowalstwo zostało wyparte przez nowoczesne zawody - spawacza - ślusarza, mechanika.

- Głównym symbolem kowalstwa jest podkowa. Do dziś ten zawód kojarzony jest z podkuwaniem koni. Dawniej na wsiach tak było. Kowal zajmował się też wykuwaniem narzędzi użytkowych - rolniczych, czy elementów wozów. Od dziecka przyglądałem się tej pracy. Kowalem był mój tata, dziadek i pradziadek. Stąd wzięło się moje zamiłowanie do kowalstwa. Tego rzemiosła nauczyłem mnie tata. Nie związałem swojego zawodu z tym kierunkiem, bo jako 15 - latek widziałem, że kowalstwo tradycyjne zostanie wyparte przez maszyny. Tak się stało, ale umiejętności posiadane i wykorzystuję je do dziś.

Edmund Zieliński pochodzi z Lignów Szlacheckich w powiecie tczewskim. Poznał panią Lidie, która była pielęgniarką w szpitalu. Z czasem została jego narzeczoną, a potem żoną.

- Postanowiłem się przenieść do pracy z dobrze prosperującej fabryki w Gniewie do pracy w Kocborowie. Kole-

dzy dziwili się - taki specjalista, jak ty, idzie do pracy w szpitalu? Ale nie miałem wątpliwości. Poszedłem za miłością. Żona też miała tu niesamowite możliwości rozwojowe. Rodzina była najważniejsza. Ponadto okazało się, że obowiązki, które wykonuje są niezwykle ciekawe. Gdybym miał jeszcze raz podjąć tę decyzję - poszedłbym w ciemno. Praca w szpitalu jest urozmaicona i wszechstronna. Musiałem robić sporo uprawnień - m.in. spawacza - ślusarza, wodno - kanalizacyjne, co 5 - lat trzeba zrobić uprawnienia SEP, żeby zajmować się centralnym ogrzewaniem. Ta praca jest niezwykle interesująca i daje namacalne efekty, a to mi się podoba.

## Okragła rocznica

15 marca Edmund Zieliński obchodził jubileusz 50-lecia pracy. W szpitalu przygotowano uroczystość na jego cześć. Był tort, gratulacje od przełożonych, współpracowników i czas na masę ciepłych wspomnień. Kuźni w Kocborowie nadano imię Edmunda Zielińskiego, który pracę w szpitalu rozpoczął w 1976 roku. Pan Edmund czuwał nad sprawnym funkcjonowaniem placówki od strony technicznej i tak jest do dziś. Ponadto od około trzech lat może realizować kowalskie pasje.

- Trudno rozstać się z tą pracą - przyznaje pan Edmund. - Fizycznie jeszcze dają radę wykonywać swoje obowiązki. A jeśli moja działalność jest potrzebna, to obie strony są zadowolone. - Dwie trzecie życia spędziłem pracując w szpitalu. Atmosfera jest tu bardzo dobra, dlatego wciąż mam ochotę przychodzić do pracy w Kocborowie.

# Bezpieczeństwo energetyczne i gospodarka wymagają gazu ziemnego

## X Kongres Polskiego Przemysłu Gazowniczego w Łodzi

Gaz ziemny stanowi niezwykle ważny element miksu decydującego o naszym bezpieczeństwie energetycznym, jest produktem stabilizującym system energetyczny oparty na odnawialnych źródłach energii (OZE) i surowcem niezbędnym dla wielu branż w przemyśle. Co więcej - postrzeganie jego roli, jako paliwa przejściowego zaczyna ewoluować. Takie wnioski wybrzmiały podczas X Kongresu Polskiego Przemysłu Gazowniczego „Gazownictwo po 2025 roku: odporność systemu i kierunki rozwoju”, który odbył się 20 i 21 kwietnia w Łodzi. Organizatorem wydarzenia była Izba Gospodarcza Gazownictwa, a głównym partnerem koncern ORLEN.

Kongres Polskiego Przemysłu Gazowniczego już od prawie dwóch dekad jest flagowym wydarzeniem branżowym. Wydarzenie odbywa się co dwa lata i konsoliduje doświadczenia polskiego środowiska gazowniczego oraz partnerów europejskich.

– Naszym działaniom towarzyszą dzisiaj duże turbulencje na rynku światowym – podkreślał Wiesław Prugar, członek zarządu ds. upstream ORLEN S.A. i zarazem prezes Izby Gospodarczej Gazownictwa. – Wydarzenia na świecie dobitnie pokazują, że bezpieczeństwo energetyczne to fundament stabilności gospodarki i warunków rozwoju. Ta sytuacja stawia przed branżą naftowo-gazowniczą trudne wyzwania. Sprostaliśmy im i mimo rosnącego zapotrzebowania oraz trudności związanych z kryzysem nie odnotowaliśmy w naszym kraju żadnych przerw w dostawach tych strategicznych surowców.

W trakcie spotkania i dyskusji podkreślano, że rola gazu w najbliższych latach będzie rosła – zwiększy się zużycie, a co za tym idzie konieczne będzie dążenie do wzrostu i utrzymania wysokiego poziomu wydobycia, systematyczne zwiększanie dostaw LNG, a także optymalne wykorzystanie możliwości magazynowania tego surowca. Trzeba bowiem pamiętać, że gaz ziemny trafia nie tylko do energetyki, ale też – jako surowiec do przemysłu oraz, co istotne, do milionów polskich domów. Przedstawiono nowe



inwestycje w Polsce (m.in. kolejne odwierty na złożach gazu ziemnego – Jastrzębiec w województwie lubelskim oraz Sierosław w Wielkopolsce) i na świecie, zaangażowanie ORLENU w tworzenie hubu gazowego dla państw Europy Środkowej, przybliżono międzynarodową współpracę energetyczną.

– Jestem przekonany, że nasz sektor jeszcze przez długie lata pozostanie obecny w gospodarce kraju i świata. Z jednej strony gospodarka i społeczeństwo nieustannie potrzebują energii, z drugiej – zyski z tradycyjnych obszarów działalności są potrzebne do tego, byśmy byli w stanie zrealizować transformację sektora energetycznego – dodał prezes Wiesław Prugar.

Kongres rozpoczęła sesja poświęcona strategicznym uwarunkowaniom dla gazownictwa, w której udział wzięli m.in. prezes Wiesław Prugar i Robert Soszyński, wiceprezes zarządu ds. operacyjnych ORLEN S.A. Zastanawiano się m.in.

nad potrzebami zwiększenia pojemności magazynowych, również w kontekście przyszłości i możliwości gromadzenia gazów zdekarbonizowanych, jak wodór. Omawiano także perspektywy wzrostu własnego wydobycia, rozwoju działalności w handlowej – nie tylko importu, ale także reeksportu na sąsiednie rynki oraz uwarunkowania prawne dla branży.

– W Polsce, na ubiegłoroczne zużycie około 20 miliardów metrów sześciennych gazu, wyprodukowaliśmy niecałe cztery miliardy – wyliczał Wiesław Prugar. – Ponad cztery miliardy metrów sześciennych osiągnęła produkcja ze złóż w Norwegii, których przesył do Polski realizowany jest przez połączenie Baltic Pipe. Pozostałą część sprowadzamy z różnych części świata, oprócz Rosji. Pracujemy nad dalszym dywersyfikowaniem kierunków w zakresie dostaw ropy i gazu ziemnego. Polska geologia i dobre rozpoznanie zasobów determinuje rozwój w pozyskiwaniu rodzimego

gazu, dlatego m.in. stawiamy na intensyfikację wydobycia z już zagospodarowanych złóż. W Norwegii pozyskujemy nowe licencje i udziały w złożach, zwiększamy swoje aktywa w Kanadzie, przyglądamy się też innym rejonom świata. Jesteśmy coraz silniejszym graczem na globalnym rynku.

Robert Soszyński natomiast, podkreślił, że ORLEN nie tylko jest przygotowany na zwiększone zapotrzebowanie na gaz w kolejnych latach, ale planuje również podjęcie się redystrybucji gazu do krajów Europy Środkowej. Wiąże się to z inwestycjami w infrastrukturę i rozwój relacji handlowych z dostawcami gazu ziemnego na całym świecie i jego obecnymi i potencjalnymi odbiorcami w krajach ościennych.

– Długofalowa perspektywa wykorzystania gazu ziemnego wymusza dziś konkretne decyzje operacyjne i inwestycyjne nakierowane na stabilizację wydobycia gazu ziemnego przy równoczesnej poprawie efektyw-

ności operacyjnej – wyjaśniał Jacek Ciborski, dyrektor wykonawczy ds. rozwoju upstream w ORLEN, uczestniczący w sesji poświęconej krajowym i zagranicznym źródłom dostaw gazu. – Gaz ziemny przestaje być postrzegany wyłącznie jako krótkookresowy pomost między energetyką konwencjonalną a OZE, a zyskuje status paliwa trwale przejściowego, które będzie stabilizować system elektroenergetyczny i którego znaczenie będzie rozciągać się na kolejne dekady. Zakładamy, że szczyt zapotrzebowania w Polsce przypadnie około 2035 roku i może sięgnąć około 27 miliardów metrów sześciennych gazu rocznie. W tej sytuacji kluczowe stają się nowe technologie stosowane w upstreamie, które pozwalają zwiększać efektywność eksploatacji już zagospodarowanych złóż – nad takimi rozwiązaniami intensywnie pracujemy.

Upstream, obejmujący poszukiwanie, rozpoznawanie i eksploatację złóż

gazu ziemnego i ropy naftowej, a także stwarzający przestrzeń dla nowych linii biznesowych, jak magazynowanie dwutlenku węgla czy wielkoskalowe magazynowanie wodoru, został przedstawiony na kongresie jako perspektywiczny kierunek rozwoju branży oil & gas i jeden z filarów strategii ORLEN 2035. Wskazano przy tym na znaczenie nowych technologii, które należą do priorytetowych obszarów zainteresowania branży, potrzebującej w związku z tym nowoczesnych kompetencji. Spółka ORLEN niezmiennie szuka geologów, inżynierów, ale również specjalistów od AI, analityków danych pracujących na wielkich zbiorach informacji, automatyków, robotyków, programistów. A to wszystko dlatego, o czym można się było przekonać podczas dyskusji przedsiębiorców i naukowców w trakcie kongresu, że branża gazowa przeżywa jeden z najlepszych okresów w swojej historii.

# McGyver ratuje wytrychami

- Człowiek nie zna dnia ani godziny, kiedy musi ruszyć z pomocą, by otworzyć samochód czy mieszkanie - mówi Mateusz Falkowski.



Mateusz Falkowski i jego mobilny warsztat - kluczami i innymi sprzętami niezbędnymi do awaryjnego otwierania zamków

FOT. GRZEGORZ OLIKOWSKI

**Marek Nienartowicz**

**Nazywany jest toruńskim McGyverem albo dżentelmenem włamywaczem. Pewnie dlatego, że nie ma zamka, z którym - jak mówi - sobie nie poradzi. Gdy się z nim spotykamy, uwagę przykuwa niedużych rozmiarów kamera, którą ma umieszczoną na klatce piersiowej.**

- Nagrywam każde awaryjne otwieranie: czy to mieszkania, czy samochodu. To zabezpieczenie i dla klienta, i dla mnie. Mamy dowód, co i jak przebiegało - mówi Mateusz Falkowski.

To specyficzna robota. Choćby ze względu na wytrychy, których używa. Te, wiadomo, z czym się kojarzą. Używa ich legalnie, ma zezwolenie policji. Obowiązują

ono „pracownika zabezpieczenia technicznego”. Taki status mają ci, którzy zajmują się montażem, konserwacją i naprawą systemów alarmowych, monitoringu oraz właśnie mechanicznych zabezpieczeń, czyli zamków i sejfów. Muszą mieć ukończone 18 lat, nienaganną opinię policji oraz odpowiednie wykształcenie techniczne lub kurs, a także przejść badania psychologiczne.

#### Po pierwsze - dokumenty

Na kamerze zabezpieczenia w tej działalności ślusarskiej się nie kończą.

- W sytuacjach awaryjnych interwencję zaczynam od sprawdzenia dokumentów. Nie mogą dać się przecieć wplątać w podejrzaną sytuację, we włamanie do mieszkania czy samocho-

du. Muszę wiedzieć, z czyją własnością mam do czynienia. Jeśli dokumentów nie ma, z osobą proszącą o pomoc spisuję oświadczenie. Odpowiedni zapis odnosi się do możliwej szczególnej sytuacji prawnej interwencji. Zdarzało się, że otwierałem drzwi do mieszkania, w którym jedno z rozwodzących się małżonków wymieniło zamki - mówi Mateusz Falkowski.

Ślusarz to pojęcie szerokie. Jest na przykład ślusarz spawacz. Tak zaczynał Mateusz Falkowski. - Zacząłem jednak szukać innego pomysłu na życie. Zauważyłem, że jest zapotrzebowanie na ślusarzy zajmujących się awaryjnym otwieraniem zamków w samochodach oraz mieszkaniach i domach. Tym się zajmuję. Dorabiam także klucze - wyjaśnia.

#### Pomoc przez całą dobę

Z kamery korzysta, ale tajników swej pracy nie zdradza. Działa mobilnie przez siedem dni w tygodniu, 24 godziny na dobę, pod szyldem Ślusarz Toruń. Warsztat ma w samochodzie. - Działam w Toruniu i w promieniu mniej więcej 30 kilometrów od niego. W praktyce mój dzień pracy różnie wygląda. Jednego dnia funkcjonuję od godziny 6 do 22, bo tyle jest zleceń. Następnego mogę mieć jedno czy dwa. Dużo pracy miałem na przykład niedawno, podczas mrozów. Wielu kierowców odpalało samochód, po czym z niego wysiadali, by skrobać szyby. I przy okazji zatrzas-

wali auto, z kluczykiem w stacyjce - wspomina Mateusz Falkowski.

Konkurencja w Toruniu na tym rynku nie jest duża. Podobne usługi oferują tu jeszcze dwie firmy.

Historia awaryjnych interwencji Mateusza Falkowskiego jest bardzo bogata. Jakie jeszcze mu się przydarzyły oprócz tych wspomnianych zimowych?

- Na przykład oswobadzałem z zamkniętego samochodu trzymiesięczne dziecko. Gdy po wezwaniu dotarłem na miejsce, tata stał już z kamieniem w rękę i chciał zbić szybę w aucie. Nie musiał. Okazało się, że wysiadł z samochodu, zostawiając kluczyki w środku. Obszedł go, by dojść do drzwi, przy którym było dziecko. W tym czasie auto się zatrzasnęło. Podobnie było z interwencją w środku lasu. Tam zastałem, przy samochodzie, pana w bieliźnie. Wjechał do lasu, by się przebrać - opowiada toruński McGyver.

#### Pomoc policji

Na swoją działalność Mateusz Falkowski ma zezwolenie policji i przez nią też jest wzywany na pomoc. Otwierał choćby drzwi mieszkania, w którym ukrywał się podejrzany o przestępstwa. Policjanci znaleźli delikwenta w... szafce kuchennej. Siedział w niej skulony. Szafka pan Mateusz otwierać nie musiał.

- Nie ma zamków w drzwiach do mieszkań i domów oraz zamków i innych

zabezpieczeń w samochodach, których nie da się otworzyć. Wszystko jest kwestią czasu. Niekiedy drzwi są „uparte” i otwieram je godzinę. Zdarza się, że jakaś zapadka nie chce gdzieś tam odskoczyć. Z reguły moja interwencja trwa od mniej więcej dziesięciu sekund do kilkadziesiąt minut. Co do samochodów, to otwierałem auta wielu marek. Ostatnio na przykład BMW. Pilot do tego auta nie działał, serwis nie był w stanie otworzyć go zdalnie, bo akurat nie było zasięgu - opowiada mobilny ślusarz.

#### Trzeba mieć zdolności i cierpliwość

Zestaw akcesoriów Mateusza Falkowskiego w mobilnym warsztacie też jest bogaty. Frezarka, bank energii. No i wytrychy, groty, klucze... Też specjalny hak. Wygląda jak listwa, na końcu ma haczyk. Wciska się ją przy szybie auta, po wcześniejszym zabezpieczeniu karoserii. Niedawno użyta została do otwarcia Tesli. Hak był niezbędny, bo takie auto nie ma zamków. To też dowód, że nie ma samochodu, który się nie zatrzaśnie.

- W tym fachu ważna jest cierpliwość. Odporność psychiczna też się liczy. Choćby wtedy, gdy otwieram zacięty zamek w drzwiach do mieszkania. Klienci, którzy stoją za mną, cali nerwowi. Po kilku godzinach wrócili do domu. A z drugiej strony drzwi ujada pies, który nie wie, co się dzieje. Potrzebne są też oczywiste

zdolności manualne, często wręcz chirurgiczna precyzja. W wielu sytuacjach służę po prostu jako doradca. Niekiedy dzwonią po pomoc, a okazuje się, że w nerwach nie sprawdzili wszystkich możliwości otwarcia drzwi. Czasem więc wystarczy podpowiedzieć, że problem rozwiąże przekręcenie klucza w drugą stronę. Poza tym ludzie przyzwyczaili się do pilotów. Zapominają, że klucze też mają do dyspozycji. Z tym wiąże się jeszcze jeden problem. To nieużywane zamki zachodzące brudem. Przetwory potem bywają kłopoty z ich otwarciem. Są też jednak sytuacje, w których lepiej jest zadzwonić po ślusarza. Samemu można narobić zniszczeń. Doradzam też w kwestii zabezpieczeń. Naprawdę warto zainwestować na lata w solidne wkładki do drzwi do domów do mieszkań - dodaje Mateusz Falkowski.

Naszą rozmowę przerywa telefon. Dzwoniąca kobieta to właścicielka mieszkania. Lokatorzy, którym je wynajmuje, zgubili klucz. Po kilku dniach, gdy kładli się spać późno wieczorem, ktoś otworzył drzwi, pokręcił się po mieszkaniu, po czym zamknął drzwi i uciekł. Przestraszeni lokatorzy siedzieli cicho.

- Właścicielka mieszkania też się przestraszyła, więc ruszam na wymianę zamków - kończy swą opowieść pan Mateusz.

A ceny jego usług? Od 250 złotych w górę.

## DROBNE

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie bez wychodzenia z domu:  
[ibo.polskapress.pl](http://ibo.polskapress.pl)

### Praca

#### ZATRUDNIĘ

**FIRMA** zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

**NA** pomocnika z mieszkaniem 509 986 080

**PAKOWACZ** - praca przy pakowaniu. Od Zaraz! WTS, Łódź, Sienkiewicza 85/87, IIp, lok 3, 515-121-450

**PANIA** do sprzątnięcia biura (praca dodatkowa), 604-210-562

**TOKARZ** CNC, Siemens, Fanuc. Frezer, szlifierz, RAT-MET Konstantynów Łódzki, 796-113-033

**W stolarstwie**, 608-502-044

**ZPCH** AJG zatrudni Panów i Panie z grupą do ochrony oraz osoby do sprzątnięcia z grupą, Zgierz, 515-087-318

# DROBNE

## Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: **800 472 852, 42 647 28 52**

Przez internet: **ibo.polskappress.pl**

W Biurze Reklamy:

Kierownik działu ogłoszeń: Magdalena Śliwińska,

m.sliwiska@polskappress.pl

tel. 502 499 114

ŁÓDŹ, ul. ks. Skorupki 17/19, tel. 502 499 448, 502 499 127

### RUBRYKI I PODRUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH

**NIERUCHOMOŚCI**

- mieszkania - sprzedam
- mieszkania - kupię
- mieszkania - do wynajęcia
- mieszkania - wynajmę
- mieszkania - zamienię
- domy - sprzedam
- domy - kupię
- domy - do wynajęcia
- domy - wynajmę
- domy - zamienię
- lokale użytkowe - sprzedam
- lokale użytkowe - kupię

- lokale użytkowe - do wynajęcia
- lokale użytkowe - wynajmę
- lokale użytkowe - zamienię
- działki, grunty - sprzedam
- działki, grunty - kupię
- gospodarstwa
- garaże
- pośrednictwo
- inne
- bank stacji

**HANDLOWE**

- AGD
- RTV

- elektronika, komputery
- telefony
- car audio
- antyki
- kolekcjonerstwo, sztuka
- juwelierstwo
- filmy, muzyka
- foto, książki
- instrumenty muzyczne
- lombardy
- sport i rekreacja
- maszyny urządzenia
- materiały budowlane
- materiały opalowe

- tekstylia, odzież
- dla dziecka
- meble
- inne

**MOTORYZACJA**

- samochody osobowe
- ciężarowe, dostawcze
- busy autobusy
- rolnicze
- przyczepy, naczepy
- zabytkowe
- uszkodzone, rozbite
- motocykle
- części i akcesoria

- zamienię
- motofinanse
- motousługi
- inne

**FINANSE BIZNES**

- kredyty, pożyczki
- usługi finansowe
- usługi prawne
- biura rachunkowe
- ubezpieczenia
- oferty
- inne

**NAUKA**

- szkoły
- kursy/szkolenia

- języki obce
- korepetycje
- inne

**PRACA**

- zatrudnię
- urzędy pracy
- szukam pracy
- inne

**ZDROWIE**

- apteki
- pomoc całodobowa
- chirurgia
- ginekologia
- interna
- neurologia

- pediatria
- psychologia
- psychiatria
- stomatologia
- urologia
- inne specjalizacje
- przychodnie, kliniki
- laboratoria
- zabiegi
- opieka
- sprzęt medyczny
- uroda
- inne

**USŁUGI**

- agd rtv foto
- budowlano-remontowe

- instalacyjne
- biurowo - projektowe
- komputerowe
- krawiectwo
- montażowe
- ogrodnicze
- porządkowe
- przeprowadzki
- reklamowe
- stolarskie
- radio taxi
- transportowe
- rozrywka
- uroczystości
- zabezpieczające
- inne

**TURYSTYKA**

- agroturystyka
- kraj
- świat
- biura podróży
- obozy i kolonie
- wycieczki
- przewozy
- inne

**ZWIERZĘTA**

- lecznice
- usługi
- inne

**MATRYMONIALNE**

**RÓŻNE**

**KOMUNIKATY**

**ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA**

**GASTRONOMIA**

- dania na telefon
- usługi
- inne

**ROLNICZE**

- maszyny rolnicze
- ogrodnictwo
- plody rolne
- zwierzęta hodowlane
- inne

**TOWARZYSKIE**

**USŁUGI KAMIENIARSKIE**

**USŁUGI POGRZEBOWE**

## Nieruchomości

### MIESZKANIA - KUPIĘ

**Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202**

### MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

**23M<sup>2</sup> Widzew 1350zł, 506-592-529**

## Motoryzacja

### OSOBOWE KUPIĘ

**1 - 001 absolutnie autokup wszystkie, 533-232-606**

**Auta uszkodzone - Złomowanie, 604-542-022**

**AUTOSKUP - każda marka. Złomowanie, 881-388-982**

**AUTOSKUP - każdą markę. Najlepsze ceny!! Zadzwon i Sprawdź!!!, 503-747-835**

### ROLNICZE KUPIĘ

**1 - 001 skup ciągników i maszyn rolniczych, 533-232-606**

AUTOREKLAMA

**ibo** TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskappress.pl**

## Finanse biznes

### KREDYTY, POŻYCZKI

**0 - 2h. Pożyczka lombardowa, 42-658-86-44**

## Zdrowie

### POMOC CAŁODOBOWA

**ALKOHOL - ciągi, odtrucia, 501-063-660**

### INTERNA

**WIZYTY domowe - dr Matusiak, 601-266-571**

**WIZYTY domowe, 695-412-061**

### PSYCHIATRIA

**Psychiatra, 604-406-067**

## Usługi

### AGD RTV FOTO

**24H anteny serwis, nc+, Polsat, Cyfra plus, naziemna, 506-592-529**

**AGD - pralki szybko, tanio, 504-556-016**

**RTV, LCD - dojazd gratis, 889-153-215**

**TELE -audiovideo naprawa, 602-687-803**

### BUDOWLANO-REMONTOWE

**CYKLINOWANIE, 453-166-302**

**DACH tanio solidnie VAT, 787-337-426**

**DACHY krycie, naprawy, 602-281-064**

**GŁADZIE, malowanie, tapeta, karton/gips, 792-575-422**

**GŁADŹ, mal. glazura, 510-322-848**

**REMONTY dachów, demontaż eternitu, wymiana pokrycia dachowego, malowanie dachów, wymiana rynien, papa termozgrzewalna. tel. 516-065-033**

**ROZBIÓRKI koparki wynajem + mini, 502-061-012, 513-149-330**

### INSTALACYJNE

**ELEKTRYK, 693-741-682**

**Hydraulik i czyszczenie kanalizacji, 511-333-094**

**Hydraulika - awarie, 509-721-995**

**HYDRAULIKA tanio, 788-289-668**

**Przepychanie kanalizacji, 509-721-995**

### OGRODNICZE

**CIĘCIE drzew - rębak, 789-605-290**

## Turystyka

### KRAJ - GÓRY

**Beskidy turnusy 60+ w maju od 1050 zł dostępny masaż leczniczy / dowóz, tel.: 501-642-492.**

**PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166**

## Różne

**KASA za stare książki 609-643-399**

**SKUP złomu, druki, met. kol. Dojazd. Gotówka, 505-854-654**

AUTOREKLAMA

# Podróż zaczyna się od Twojej strony

stronapodrozy.pl



## Z życia celebrytów

Grażyna i Adam Torbicy



# RODZINA CZY KARIERA? CO JEST NAPRAWDĘ WAŻNE?

## Redakcja Telemagazynu

**Grażyna Torbicka nieczęsto dzieli się szczegółami z życia prywatnego. Gdy tak się jednak dzieje, to jej wypowiedzi niemal błyskawicznie obiegają prasę. Nie inaczej stało się ostatnio, gdy gwiazda telewizji wypowiedziała się na temat małżeństwa i ujawniła prawdę na jego temat.**

Media w Polsce nie byłyby takie same, gdyby zabrakło w nich Grażyny Torbickiej. Kariera znanej i lubianej przez widzów dziennikarki rozpoczęła się w TVP i z czasem stała się jed-

ną z twarzy telewizji. Największą rozpoznawalność zdobyła dzięki programowi „Kocham Kino”, którego gospodynią była przez ponad dwadzieścia lat.

Torbicka jest nie tylko synonimem profesjonalizmu, ale także klasy i niezwykłego szyku. Zdaniem ekspertów znajduje się ona w gronie najlepiej ubranych znanych osób, a koledzy z branży mogliby się od niej sporo nauczyć.

– Grażyna Torbicka gra w zupełnie innej lidze. Bez krzyku, bez zbędnych dodatków, ale z klasą, której nie da się podrobić. To przykład, że mniej naprawdę znaczy więcej, a elegancja ni-

gdy nie wychodzi z mody. Jej stylizacje pozostają ponadczasowe – mówił Daniel Jacob Dali.

Torbicka jest nie tylko spełniona zawodowo, ale także znalazła szczęście w życiu prywatnym. Od ponad 40 lat jest żoną Adama Torbickiego, cenionego specjalisty w zakresie kardiologii i chorób wewnętrznych.

Dziennikarka w nowym wywiadzie wyjawiała prawdę o swoim małżeństwie. Przekazała, że dla niej od zawsze ważne było to, by być szczęśliwym zarówno zawodowo, jak i prywatnie. Dlatego nigdy nie przeszło jej przez myśl, by porzucić karierę.

– Dla mnie dom, życie rodzinne były i są bardzo ważne. Świadomość, że ta sfera życia jest przede mną zaopiekowana, pozwalała mi odnosić sukcesy zawodowe. W moim pokoleniu wiele kobiet rezygnowało z rozwijania się zawodowo, żeby wychowywać dzieci. Tylko że potem okazywało się, że relacje między rodzicami a dziećmi wcale nie były przez to lepsze. Często wręcz przeciwnie, bo dzieci powinny widzieć, że rodzice mają pasje, swoje życie, żeby móc brać z nich przykład – ujawniła Grażyna Torbicka w „Vivie!”

# ŁKS 2 STAL 1

0:1 - KĄDZIOŁKA (27), 1:1 - CRACIUN (37), 2:1 - NORLIN (68).

ŻÓŁTE KARTKI: WOJCIECHOWSKI (ŁKS), POŁAP (STAL)

SĘDZIOWAŁ DAMIAN KRUMPLEWSKI (MRĄGOWO). WIDZÓW: 5717

## ŁKS:

BOBEK - LOFFELSEND (87, KRYKUN), RUDOL, CRACIUN, PINGOT (87, KUPCZAK), NORLIN, WYSOKIŃSKI, TERLECKI, HINOKIO (87, WOJCIECHOWSKI), PIASECKI (77, LEWANDOWSKI), ARASA (90, PATTERSON).

## Stal Rzeszów:

Waniwskij - Warczak, Synoś, Kaczor, Kądziołka, Łyczko (46, Masiak), Jablonski (87, Kucharski), Połap, Sławiński (75, Kaczówka), Wachowiak (75, Darwish), Junior (85, Madej).

## Ocena meczu



OCENA MECZU W SKALI 1-5: 1 - SŁABY, 2 - PRZECIĘTNY, 3 - DOBRY, 4 - BARDZO DOBRY, 5 - DOSKONAŁY

# Wreszcie ełkaesiacy wygrali u siebie



Radość piłkarzy ŁKS.



Gustaf Norlin zdobył zwycięskiego gola.

W spotkaniu 30. kolejki piłkarskiej pierwszej ligi, rozegranym w Łodzi, drużyna ŁKS pokonała 2:1 Stal Rzeszów.

## Jan Hofman

Wreszcie piłkarze ŁKS i ich kibice odetchnęli, choć na początku meczu było nerwowo, bowiem gospodarze przygrywali. Łodzianie, pokonując Stal, przełamali niemoc na stadionie przy Al. Unii, która trwała aż od 3 listopada.

W sześciu kolejnych ligowych meczach nie wygrali - aż do soboty!

To jednak przeszłość i ten sukces znów rozbudził nadzieje, że marzenia o powrocie do ekstraklasy nie są mrzonką. Oczywiście do gry gospodarzy można mieć sporo zastrzeżeń (w końcówce meczu słupek uratował Łodzian przed utratą gola), ale najważniejsze jest to, że jednak ostatecznie sięgnęli po trzy punkty.

Tuż po meczu ełkaesiacy awansowali na piąte miejsce w tabeli, a jak powszechnie wiadomo, ta lokata daje prawo

gry w barażach o awans do krajowej elity. Nie wolno zapominać, że ŁKS ma jeszcze jeden mecz zaległy, co daje podstawy do snucia optymistycznych planów dotyczących piłkarskiej drużyny tego klubu.

Warto odnotować, że pierwszego gola w tym sezonie zdobył Norlin, a po raz szósty trafił Craciun. Debiut w ŁKS zaliczył Irlandczyk Patterson.

Stal przegrała czwarty mecz z rzędu i tym samym straciła

szansę, by skutecznie włączyć się do rywalizacji o miejsca barażowe.

W następnej serii spotkań pierwszej ligi Łodzianie zmierzą się na stadionie im. Władysława Króla z Pogonią Siedlce (2 maja, godz. 19.30), a potem też u siebie odrobią ligowe zaległości w postaci starcia z Pogonią Grodzisk Mazowiecki. (7 maja, godz. 18).

Bilety na te dwa spotkania już wkrótce w sprzedaży.

## Ścisk w czołówce coraz większy



Fragmen meczu Wisła - Puszcza.

## Jan Hofman

### Wyniki meczów 30. kolejki I ligi piłkarskiej:

- Znicz Pruszków - Górnik Łęczna 2:2 (2:1)
  - 1:0 - Bartłomiej Ciepela (28), 2:0 - Michał Borecki (34), 2:1 - Mateusz Hołownia (43), 2:2 - Paweł Jaroszyński (79).
- Wisła Kraków - Puszcza Niepołomice 2:2 (1:0)
  - 1:0 - Frederico Duarte (45+3), 1:1 - Amarildo Gjoni (58), 2:1 - Jordi Sanchez (71), 2:2 - Amarildo Gjoni (77).
- Stal Mielec - Śląsk Wrocław 2:3 (2:2)
  - 1:0 - Paweł Kruszelnicki (18), 1:1 - Przemysław Banaszak (21-karny), 2:1 - Bartosz Szeliga (32), 2:2 - Przemysław Banaszak (45+4), 2:3 - Michał Mokrzycki (81).

- Polonia Warszawa - Chrobry Głogów 1:0 (0:0)
  - 1:0 - Łukasz Zjawiński (89).
- Pogoń Siedlce - Miedź Legnica 2:0 (0:0)
  - 1:0 - Marcin Flis (49), 2:0 - Karol Podliński (63).

1. Wisła Kraków	30	59	65-31
2. Śląsk Wrocław	30	54	60-44
3. Chrobry Głogów	30	48	41-29
4. Wiecysta Kraków	29	47	58-43
5. Polonia Warszawa	30	47	46-43
6. ŁKS Łódź	29	44	44-42
7. Ruch Chorzów	29	43	42-40
8. Miedź Legnica	30	43	47-50
9. Puszcza Niepołomice	30	42	41-37
10. Pogoń Grodzisk Mazowiecki	28	42	45-42
11. Stal Rzeszów	30	39	42-49
12. Polonia Bytom	29	38	45-40
13. Odra Opole	29	38	28-33
14. Pogoń Siedlce	30	36	31-32
15. Stal Mielec	30	29	43-58
16. Górnik Łęczna	30	27	37-51
17. Znicz Pruszków	30	25	34-58
18. GKS Tychy	29	21	35-62

## Trener łodzian poczuł szczęście i radość

## Jan Hofman

**Grzegorz Szoka (trener ŁKS):** - Poczułem po tym meczu radość i szczęście, bo wreszcie udało się wygrać w domu. Mimo tego, że dobrze weszliśmy do meczu i powinniśmy szybko objąć prowadzenie, bramka dla przeciwnika zabrała nam energię. Stały fragment gry dał nam wyrównanie i pozwolił wrócić do meczu. Ten zespół wierzy do końca. Ten zespół chce, pracuje i walczy. Wie, że potrafi odmienić losy spotkania.

W Tychach się nie udało, więc dziś, chociaż nie był to wielki mecz, to bardzo ważne, że na to odpowiedzieliśmy.

## Marek Zub (trener Stali):

- Każdy wiedział jak ważny jest to mecz dla układu tabeli pierwszej ligi. Nie czuję się trenerem zespołu, który pozwolił łatwo zdobyć punkty gospodarzom. Nie potrafię określić sytuacji bramkowej, po ile tych sytuacji po każdej stronie było, ale ŁKS w poszczególnych momentach bardzo nam zagrażał.



Grzegorz Szoka, trener piłkarzy ŁKS

# WIDZEW MOTOR

# 2 0

1:0 - ISAAC (15), 2:0 - LERAGER (55).

**ŻÓLTE KARTKI: SHEHU, ALVAREZ (WIDZEW), EDE (MOTOR).**

**SĘDZIOWAŁ ŁUKASZ KUŻMA (BIAŁYSTOK).  
WIDZÓW: 17 338**

## WIDZEW:

**DRĄGOWSKI - ISAAC (90+4. KRAJEWSKI),  
WIŚNIEWSKI, KAPUADI, KOZLOVSKÝ - ÁLVAREZ,  
LERAGER (85. SELAHI), SHEHU - KORNVIG,  
FORNALCZYK (79. BAENA) - BERGIER.**

## Motor Lublin:

**Tratnik - F. Wójcik, Najemski, Matthys (64. Ede), Luberecki -  
Samper (64. Łabojko) - Mbaye Jaques Ndiaye (64. Ronaldo),  
B. Wolski (72. Karasek), Rodrigues, Van Hoven (76. Haxha) -  
Czubak.**

## Ocena meczu



OCENA MECZU W SKALI 1-5: 1 - SŁABY, 2 - PRZECIĘTNY, 3 - DOBRY, 4 - BARDZO DOBRY, 5 - DOSKONAŁY

## Niespodzianka w Lubinie

Jan Hofman

**Wyniki meczów 30. kolejki  
ekstraklasy piłkarskiej:**

● Zagłębie Lubin - Bruk-Bet Termalica Nieciecza 1:2 (1:0)

1:0 - Marcel Reguła (20), 1:1 - Damian Hilbrycht (60), 1:2 - Ivan Durdov (90+4).

Czerwona kartka, za drugą Marcel Reguła (66, Zagłębie).  
Widzów 4 722.

● Jagiellonia Białystok - Górnik Zabrze 1:2 (0:0)

0:1 - Bartosz Mazurek (67, samobójcza), 1:1 - Afimico Pululu (90+3), 1:2 - Rafał Janicki (90+8, karny).  
Widzów 19 015.

● Lechia Gdańsk - Raków Częstochowa 1:2 (1:1)

1:0 - Tomasz Bobcek (10, karny), 1:1 - Oskar Repka (20), 1:2 - Jonatan Braut Brunet (90+3).  
Widzów 17 208.

● Korona Kielce - GKS Katowice 1:1 (0:1)

0:1 - Arkadiusz Jędrzych (35), 1:1 - Marcel Pięczek (66).  
Widzów 12 123.

● Cracovia Kraków - Pogoń Szczecin 1:1 (0:1)

0:1 - Kellyn Acosta (18), 1:1 - Kahveh Zahirolislam (90+5).  
Czerwona kartka, za drugą żółtą Oskar Wójcik (89, Cracovia).  
Widzów 10 067.



Piłkarz Termaliki strzela na bramkę Zagłębia.

● Wisła Płock - Radomiak Radom 0:1 (0:0)

0:1 - Maurides (73).  
Widzów: 10 504.

1. Lech Poznań	29	49	51-41
2. Górnik Zabrze	30	49	43-34
3. Jagiellonia Białystok	30	46	48-37
4. Raków Częstochowa	30	46	43-37
5. Wisła Płock	30	45	32-28
6. GKS Katowice	30	44	43-41
7. Zagłębie Lubin	30	44	43-36
8. Radomiak Radom	30	40	46-43
9. Motor Lublin	29	39	39-43
10. Lechia Gdańsk	30	38	57-54
11. Korona Kielce	30	38	37-36
12. Cracovia	30	38	35-38
13. Pogoń Szczecin	30	38	40-45
14. Legia Warszawa	29	37	34-32
15. Widzew Łódź	30	36	36-37
16. Piast Gliwice	29	36	35-39
17. Arka Gdynia	29	34	30-50
18. Termalica Nieciecza	30	28	36-55

# Bardzo ważny sukces łódzkiej drużyny

W spotkaniu 30. kolejki piłkarskiej ekstraklasy, rozegranym w Łodzi, drużyna Widzewa pokonała 2:0 Motor Lublin. To szalenie ważne trzy punkty Łodzian.



Transparent wywieszony przez łódzkich kibiców.



Gest Carlosa Isaaca mówi wszystko.

Jan Hofman

**Ten wynik przedłuża nadzieje, że ten sezon nie musi zakończyć się katastrofą. Zwycięstwo pokazuje, że drużyna RTS nie złożyła broni i ani myśli o spadku do niższej klasy.**

To była zasłużona wygrana Widzewa, trzecia pod okiem trenera Aleksandra Vukovicia. Trzeba przyznać, że sporo było dynamiki w poczynaniach Łodzian. Oczywiście nie zawsze wszystko wychodziło, ale wiele akcji mogło się podobać. Ważne, że w ich poczynaniach widać było pasję i zaangażowanie. Na pewno kibice to docenili.

Widzew rozpoczął spotkanie dość zachowawczo, niczym

wytrawny bokser. Gospodarze, by użyć terminologii pięściarskiej, schowali za podwójną gardą, oddali inicjatywę gościom i czekali na okazję do przeprowadzenia skutecznej akcji.

A ta nadarzyła się już po kwadransie gry. Po rzucie różnym wykonywanym przez Alvareza piłka ostatecznie trafiła pod nogi Isaaca, który silnym strzałem z dziesięciu metrów umieścił piłkę w siatce lubelskiej drużyny. Tuż po zdobyciu gola hiszpański obrońca włożył kciuk do ust, i zapakował piękę pod koszulkę, co była jasnym sygnałem, że jego rodzina wkrótce się powiększy.

Ten gol wyraźnie ostudził zapędy gości do nieustannego

atakowania widzowskiej bramki. Wprawdzie piłkarze z Lublina wyprowadzili kilka groźnych akcji, ale trudno mówić, że napędzili strachu widzowskiemu bramkarzowi.

Łodzianie kapitalną akcją przeprowadzili w 55 minucie spotkania. Rozpoczął ją Alvarez, który precyzyjnie zagrał do Bergiera. Napastnik Widzew dostrzegł idealnie ustawionego Leragera, a ten zdobył swojego pierwszego gola w łódzkiej drużynie.

Przez pierwszą część spotkania gospodarze walczyli bez dopingów swoich fanów. Już przed meczem łódzcy kibice wywiesili transparent, na którym wytłumaczyli, dlaczego głośno nie wspierali swojej drużyny. Napisali na nim: „Do-

staliście od nas wszystko: wiarę, wsparcie, zaufanie, szacunek. Zamian dostaliśmy wstyd, hańbę, brak zaangażowania, to koniec głaskania.”

Pojawił się też transparent z narysowaną żółtą kartką i opisem, że jest ona przeznaczona dla prezesa Michała Rydza.

Kolejny mecz o wszystko już w piątek. Widzew zagra w Warszawie z Legią. To mecz nie tylko o punkty, ale również o futbolowy honor i prestiż. Na pewno w tym spotkaniu nie zagra Julian Shehu, który zobaczył już ósmą w tym sezonie żółtą kartkę.

Niepokoi też kontuzja Leragera, który nie dotrwał do końca spotkania i do szatni został zniesiony na noszaku.

## Właściciel Pogoni przeprosił za zachowanie

Jan Hofman

**Alex Haditaghi, właściciel  
piłkarskiej Pogoni Szczecin,  
wygłosił oświadczenie,  
w którym przeprosił  
Cracovię za komentarz  
zamieszczony w internecie  
kilka miesięcy temu.**

- Świat jest taki, że ludzie popełniają błędy i boją się do tego przyznać oraz przeprosić - powiedział. - Kilka miesięcy temu kłóciłem się z kibicami Cracovii i na swoich social mediach dodałem komentarz, który był społecznie

nieakceptowalny. Jako właściciel i lider klubu, którego śledzą młodzi ludzie, powinien zachować się lepiej. Dlatego przeproszam Cracovię, jej kibiców, całą ekstraklasę za ten mój komentarz.

Do największej eskalacji sporu doszło podczas październikowego meczu Pogoni i zespołu z Krakowa, kiedy ówczesny prezes Pasów Mateusz Dróżdź miał odmówić podania ręki właścicielowi Portowców z powodu wcześniejszych komentarzy Haditaghiego wobec Cracovii.



Alex Haditaghi

W konsekwencji Kanadyjczyk nakazał mu opuszczenie łoża VIP. W obszernym wpisie

w mediach społecznościowych m.in. nazwał go też „śmieciem”.

# Sukces Grot SMS Łódź nie przyszedł łatwo

W spotkaniu osiemnastej kolejki ekstraklasy piłkarek nożnych, rozegranym w Olsztynie, Grot SMS Łódź pokonał 2:1 Stomilanki.

Jan Hofman

## Mecz przyniósł wiele emocji i dramaturgii.

Łodzianki objęły prowadzenie jeszcze w pierwszej części spotkania i wydawało się, że nie będą miały większych problemów z zainkasowaniem trzech punktów.

Tymczasem sytuacja gości skomplikowała się w 77 minucie, kiedy to czerwoną kartką została ukarana Sowalska, bramkarka łódzkiej drużyny.

Trzy minuty później gospodynie doprowadziły do wyrównania. Na szczęście taki obrót sprawy nie podciął skrzydeł ambitnej drużynie Grot SMS.

W siódmej minucie doliczonego czasu gry, po dośrodko-



Drużyna Grot SMS

waniu Pągowskiej, piłkę do własnej bramki skierowała zawodniczka Stomilank. Chwilę później sędzina zakończyła spotkanie. Radość Łodzianek była ogromna. To by-

ła trzecia z rzędu wygrana podopiecznych trenera Sebastiana Papisa.

● **Stomilanki Olsztyn - Grot SMS Łódź 1:2 (0:1)**  
0:1 - Dąbrowska (28)

1:1 - Misztal (80)

1:2 - samobójcza (90+7)

Grot SMS: Sowalska - Pągowska, Kolis, Cagnina, Miązek (66, Potrykus) - Bartczak - Sikora, Osajkowska, Dąbrowska, Fesinger (46, Urbańczyk) - Filipczak.

Inne wyniki: Pogoń Tczew - Czarni Sosnowiec 0:8, GKS Katowice - Pogoń Szczecin 4:2, Lech/UAM Poznań - Górnik Łęczna 1:3, UJ Kraków - Śląsk Wrocław 2:2, Rekord Bielsko-Biała - APLG Gdańsk 1:0.

W tabeli prowadzą piłkarki Czarnych Sosnowiec 46 pkt, przed Pogonią Szczecin i Górnikiem Łęczna po 41. Szóste miejsce zajmuje Grot SMS - 25 pkt. Kolejny mecz Łodzianki zagrają 2 maja, kiedy to podejmą UKS SMS Łódź UJ Kraków.

## Złe samopoczucie Igi

Jan Hofman

Iga Świątek skreczowała w meczu z Amerykanką Ann Li w trzeciej rundzie turnieju rangi WTA 1000 na kortach ziemnych w Madrycie.

Polska tenisistka z powodu problemów zdrowotnych poddała spotkanie przy stanie 6:7 (4-7), 6:2, 0:3.

Świątek poprosiła o przerwę medyczną przy stanie 0:2 w trzecim secie. Nie uskarżała się na problemy mięśniowe, ale na gorsze samopoczucie. Została zbadana i wróciła na kort, jednak po rozegraniu jednego gema i dwóch piłek w kolejnym zrezygnowała z dalszej walki.

- Próbowałam wygrać, ale czułam się zupełnie bez energii z powodu wirusa - powiedziała po meczu dziennikarzom Iga. - Wiem, że między zawodnikami krąży jakiś wirus. Jestem pewna, że za kilka dni dojdę do siebie, ale teraz nie mam w ogóle energii. Nie mogłam nawet niczego wypić i nagle poczułam drastyczny spadek energii.

To pierwszy krecz Świątek od maja 2023 roku, kiedy przerwała grę w trzecim secie ćwierćfinału z Kazaszka Jeleną Rybakina w Rzymie. Kolejnym turniejem, w którym może wystąpić Świątek jest również rangi 1000 w Rzymie. W stolicy Włoch wygrywała trzykrotnie - w 2021, 2022 i 2024 roku.



Iga Świątek

FOT. PAPIER/SERGIO PEREZ

## Wiadomości w skrócie

Jan Hofman

Mateusz Urban przegrał z reprezentantem gospodarzy Thauanem Da Silvą 0:5 w półfinale kategorii do 75 kg zawodów Pucharu Świata w boksie, rozgrywanych w brazylijskim Foz do Iguacu.

Oprócz Urbana porażek w półfinałach doznały Aneta Rygielska (60 kg) i Barbara Marcinkowska (70 kg).

● Startujący w kategorii 70 kg w stylu wolnym Patryk Ołęczyn (LKS Dąb Brzeźnica) uplasował się na siódmym miejscu w zapaśniczych mistrzostwach Europy w Tiranie, natomiast Zbigniew Baranowski (AKS Białogard) na ósmym w wadze 97 kg.

● Przygotowująca się do mistrzostw świata Dywizji 1A reprezentacja Polski w hokeju na lodzie pokonała Słowenię 5:2 (3:1, 1:1, 1:0) w towarzyskim meczu rozegranym w Tydach. Dzień wcześniej na tymskim lodowisku Słowenci wygrali 3:2.

● Hokeiści Carolina Hurricanes, najlepszy zespół Konferencji Wschodniej sezonu zasadniczego, pokonali na wyjeździe Ottawa Senators 4:2 i awansowali do drugiej rundy



Polak Michał Naróg (od prawej) i Luka Maver ze Słowenii

play off, wygrywając serię do czterech zwycięstw 4-0.

● Pierwszy mecz finałowy mistrzostw Polski siatkarki Aluron CMC Warta Zawiercie - Bogdanka LUK Lublin 3:0 (25:19, 25:21, 25:14). Stan rywalizacji play-off (do trzech zwycięstw) 1-0 dla Bogdanki. Drugi mecz w środę w Lublinie o godz. 17.30.

● Utytułowana norweska narciarka Therese Johaug, która definitywnie zakończyła karierę po ubiegłorocznych mistrzostwach świata w Trondheim, a w styczniu urodziła drugie dziecko, wystartowała w biegu ulicznym na 10 kilometrów w Oslo i wygrała.

Uzyskała czas 33.15 i wyprzedziła była koleżankę z kadry biegaczek narciarskich - Heidi Weng o 0,09. Świetny wynik biegaczki i jej forma wywołały natychmiast spekulacje na temat jej startu w przyszłorocznych narciarskich mistrzostwach świata w Falun.

● Konrad Niedźwiedzki, brązowy medalista olimpijski z Soczi w wyścigu drużynowym, a ostatnio dyrektor sportowy federacji, został wybrany na prezesa Polskiego Związku Łyżwiarstwa Szybkiego. Zastąpił Rafała Tatarucha, który zgodnie z ustawą o kadencyjności nie mógł się ubiegać o kolejną reelekcję.

MATERIAL INFORMACYJNY HONEST MEDIA

0011453732

## Szachowy świat patrzył na Katowice. Za nami fantastyczne mistrzostwa Europy

Zakończone w Katowicach Indywidualne Mistrzostwa Europy w szachach okazały się nie tylko sportowym świętem Królewskiej Gry, ale też dużym sukcesem organizacyjnym. Jak podkreśla Łukasz Turlej, sekretarz generalny Międzynarodowej Federacji Szachowej FIDE, impreza pokazała, że Polska jest dziś gotowa na realizację najważniejszych turniejów międzynarodowych.

Jednym z kluczowych elementów sukcesu była infrastruktura. - Katowice - Miasto Gospodarz, a także sama Arena Katowice po raz kolejny udowodniły, że są miejscem stworzonym do organizacji imprez na najwyższym poziomie i to niezależnie od dyscypliny. Skala wydarzenia była imponująca, bo w turnieju udział wzięło ponad pięciuset zawodników z czterdziestu czterech krajów, w tym ponad stu arcymistrzów - powiedział Turlej. Istotnym elementem mistrzostw, których partnerem strategicznym była firma PZU Życie S.A., wspieranych także przez miasto Katowice, Ministerstwo Sportu i Turystyki oraz wieloletniego partnera polskich szachów firmę Mokate, były także wydarzenia towarzyszące. Wśród nich znalazł się turniej szachów szkolnych, w którym udział wzięło blisko pół tysiąca dzieci. W katowickich szkołach realizowany jest program edukacji szachowej, który w najbliższych latach ma być rozwijany. - We współpracy miasta z UNICEF, grupą Mokate i firmą Chess Grow uruchomiono pilotażowy program wprowadzający sza-



Prezes Mokate Adam Mokrysz (od lewej), sekretarz generalny FIDE Łukasz Turlej i prezydent Katowic Marcin Krupa mają nadzieję na organizację w Katowicach kolejnych wielkich turniejów szachowych

chy do połowy katowickich szkół. Zainteresowanie było bardzo duże, wręcz większe, niż zakładano, dlatego trwają prace nad rozszerzeniem projektu, tak aby docelowo objął niemal wszystkie szkoły, a nawet klasy - dodaje Turlej.

- Katowice mają solidne fundamenty, bo szachy są tu obecne przez cały rok. Funkcjonuje silne środowisko pasjonatów, wspierane m.in. przez prezydenta Marcina Krupę, który zapewni finansowanie dla wielu inicjatyw i klubów - dodaje wiceprezydent miasta Maciej Stachura, również szachista.

Od wielu lat edukację szachową wspiera dr Adam Mokrysz, prezes Grupy Mokate, też szachista. - Od wielu lat rozwijamy w Polsce ten program. Naszym celem było i nadal jest wprowadzenie szachów jako obowiązkowego przedmiotu w kla-

sach 1-8. Szachy przeżywają renesans, a my chcemy ten potencjał w pełni wykorzystać. To świetna alternatywa dla świata ekranów, bo szachy uczą logicznego myślenia, podejmowania decyzji, wyciągania wniosków, a także radzenia sobie zarówno z wygraną, jak i porażką. Rozwijają kompetencje twarde i miękkie oraz kształtują postawę fair play - mówi dr Adam Mokrysz.

Sukces organizacyjny mistrzostw w Katowicach to nie tylko dobrze przeprowadzony turniej, ale także ważny krok w budowaniu pozycji Polski na szachowej mapie świata. - Na pewno nasze ambicje sięgają dalej. Celem są kolejne mistrzostwa Europy i świata, a w przyszłości także organizacja olimpiady szachowej w Polsce - powiedział sekretarz generalny FIDE.

## PECHOWCY MOHAMED SALAH I KYLIAN MBAPPE

Jan Hofman

Egipcjanin Mohamed Salah, napastnik piłkarskiej drużyny Liverpoolu doznał kontuzji ścięgna uda w wygranym 3:1 meczu ligowym z Crystal Palace i już nie wystąpi do końca sezonu.

Salah, który zszedł z boiska w 60. minucie meczu, był oklaskiwany przez kibiców.

Władze klubu na razie nie podały szczegółowych informacji dotyczących kontuzji 33-letniego piłkarza, natomiast Hassan potwierdził, że w tej sytuacji Salah rozegrał ostatni mecz w barwach Liverpoolu, gdyż jego kontrakt upływa z końcem czerwca.

● Piłkarze Manchesteru City wygrali na stadionie Wembley w Londynie z drugoligowym Southampton 2:1 i awansowali do finału Pucharu Anglii. Wystąpią w nim po raz 15., trofeum zdobyli siedmiokrotnie, ostatnio w 2023 roku. Bramki, wszystkie po strzałach zza pola karnego, padły w końcówce spotkania.

W 79 minucie Southampton objął prowadzenie po uderzeniu Irlandczyka Finna Azaza. Odpo-



FOT. PAP/EPADAM VAUGHAN

Mohamed Salah

wiedź Obywateli była błyskawiczna - w 83 minucie wyrównał Belg Jeremy Doku, a trzy minuty później zwycięskiego gola zdobył Hiszpan Nico Gonzalez. Finał, również na Wembley, zostanie rozegrany 16 maja.

● Francuski napastnik Realu Madryt Kylian Mbappe doznał kontuzji uda w zremisowanym 1:1 meczu wyjazdowym jego zespołu z Betisem Sewilla. Nie wiadomo jeszcze, jak poważny jest uraz piłkarza.

Mbappe zasignalizował trenerowi Alvaro Arbeloi potrzebę zmiany w 80 minucie po tym, jak nagle przerwał bieg i zatrzymał się na boisku.

# Pięć mistrzowskich medali Aleksandry Knop



Katarzyna Wasick zajęła 1. miejsce w wyścigu na 50 m stylem dowolnym.



Zwycięzcy finałowego wyścigu na 200 m stylem motylkowym Aleksandra Knop

W olsztyńskiej Aquasferze rozgrywane były mistrzostwa Polski w pływaniu w kategorii open. Wywalczone też o minima na mistrzostwa Europy seniorów czy juniorów.

Jan Hofman

**W rozegranych na 50-metrowej pływalni rywalizowało blisko 600 sportowców z ponad stu klubów..**

Łodzianie zdobyli w mistrzostwach dziewięć medali i minima na paryskie mistrzostwa Europy.

Doskonale wypadła Aleksandra Knop. Zawodniczka UKS 190 Łódź zdobyła pięć medali: 2 złote, 2 srebrne i 1 brązowy. Trzy zdobył Jan Kałusowski (Trójka Łódź) - złoty i dwa srebrne, dziewięć medal zdobył

Jan Gajda, także z Trójki Łódź - na 100 m stylem klasycznym 1.01,10.

Na 400 m stylem zmiennym Aleksandra Knop wygrała i uzbierała czas 4.45,82, który wypełniał minimum na mistrzostwa Europy. Łodzianka złoto zdobyła również na 200 m stylem motylkowym, uzyskując czas 2:12,92. Druga była na 200 m stylem zmiennym (2:17,81) i na 1500 m stylem dowolnym (17:14,52), a trzecia na 200 m stylem grzbietowym (2:12,47).

Na 50 m stylem klasycznym złoty medal zdobył Jan Kałusowski - 27,26. Pływak MKS Trójka Łódź na 100 m stylem klasycznym wywalczył srebro - 1.00,40, podobnie jak na 200 m stylem klasycznym - 2.11,94.

Najlepszym klubem mistrzostw został AZS AWF Katowice - 20 medali (10 złotych, po 5 srebrnych i brązowych). A Mateusz Chowanec, dzięki zdobyciu w sumie pięciu złotych medali w kategoriach indywidualnych i sztafetach - zajął pierwszą pozycję w rankingu multimedalistów.

Zawodnik AZS AWF Katowice w finale na 50 m st. motyl-

kowym uzyskał czas 23,45, co jest wynikiem lepszym niż minimum kwalifikacyjne na sierpniowe mistrzostwa Europy seniorów w Paryżu.

Dobrze zaprezentowali się sportowcy młodego pokolenia - np. złote medale na 200 m st. zmiennym zdobyli 16-letnia Barbara Leśniewska i 18-letni Szymon Radzikowski (WKS Śląsk). Zawodniczka UKS GIM 92 Ursynów, uzyskała czas 28,17, który zapewnił jej prawo startu w sierpniowych mistrzostwach Europy seniorów.

## Kędziora bez pucharu



Piłkarze PSG

FOT. PAP/CHRISTOPHE PETIT/LESSON

Jan Hofman

**PAOK Saloniki, z Tomaszem Kędziórą w składzie, przegrał z OFI Kreta po dogrywce 2:3 w rozegranym w Wolos finale Pucharu Grecji.**

Piłkarz reprezentacji Polski zanotował asystę przy pierwszym голу dla swojego zespołu.

PAOK prowadził od 15. minuty po trafieniu Giannisa Michalidisa, ale dwie następne bramki zdobyli zawodnicy z Krety - Taxiarchis Fountas (28) i Argentyńczyk Thiago Nuss (50). Wyrównał w siódmej minucie doliczonego czasu gry Szwed Alexander Jeremejef.

W dogrywce zwycięstwo OFI zapewnił Belg Aaron Leya Iseka, wykorzystując w 105. minucie rzut karny.

Drużyna z Krety po raz drugi sięgnęła po to trofeum, powtarzając sukces z 1987 roku.

● Broniący tytułu piłkarze Paris Saint-Germain wygrali na wyjeździe z Angers 3:0 w 31. kolejce i umocnili się na pozycji lidera francuskiej ekstraklasy. Mają sześć punktów przewagi nad zajmującym drugie miejsce Lens, które w piątek zremisowało w Breście 1:1.

Obie czołowe drużyny mają po jednym meczu zaległym.

W Angers goście, których we wtorek czeka mecz z Bayerem Monachium w półfinale Ligi Mistrzów, wystąpili bez kilku kluczowych zawodników, a bramki zdobyli Koreańczyk Kang-In Lee (7.), Senny Mayulu (39.) i Senegalczyk Ibrahim Mbaye (52.).

## Asysta Roberta Lewandowskiego

Jan Hofman

**Barcelona, z Robertem Lewandowskim w składzie, wygrała na wyjeździe z Getafe 2:0 w 33. hiszpańskiej ekstraklasy i jest coraz bliżej tytułu mistrzowskiego.**

Polski piłkarz zanotował asystę przy drugim голу, zdobywając w 74. minucie przez Anglika Marcusa Rashforda. Pierwszą bramkę zdobył tuż przed przerwą Fermin.

Lewandowski wrócił do podstawowego składu Barcelony (zagrała cały mecz) po dwóch

meczach spędzonych na ławce rezerwowych i jednym, gdy wszedł do gry na ostatnie minuty. Wojciech Szczęsny był rezerwowym.

● Mistrzowie Włoch piłkarze Napoli pokonali u siebie Cremonese 4:0 w meczu 34. kolejki Serie A. Ich zwycięstwo oznacza, że prowadzący w tabeli Inter Mediolan Piotra Zielińskiego świętowanie tytułu musi odłożyć co najmniej do następnej serii spotkań.

● Bayern Monachium, choć do przerwy przegrywał 0:3, pokonał na wyjeździe FSV Mainz

4:3 w meczu 31. kolejki niemieckiej ekstraklasy. W pierwszej połowie bramki dla gospodarzy, wśród których rezerwowym był młodzieżowy reprezentant Polski Kacper Potulski, zdobyli Dominik Kohr, Paul Nebel i Surinamczyk Seraldo Becker.

Po przerwie na boisko w Munguncji wyszły gwiazdy Bayernu. Festiwal strzelecki gości rozpoczął Senegalczyk Nicolas Jackson. Później do siatki Mainz trafili Olise, Musiala i Kane. Bawarczycy już przed tygodniem zapewnili sobie 35. w historii mistrzostwo kraju.



Robert Lewandowski

FOT. PAP/EPADANIEL GONZALEZ

# Łódzkie siatkarki w reprezentacji Polski

Stefano Lavarini, trener kadry siatkarek, ogłosił szeroki skład na rozpoczynający się w czerwcu sezon reprezentacyjny.

Jan Hofman

**W kadrze są trzy siatkarki Budowlanych - Alicja Grabka, Paulina Damaske oraz Justyna Łysiak i dwie zawodniczki ŁKS Commercecon - Anna Obiała, a także Sonia Stefanik, choć mogło być więcej.**

Szkoleniowiec wyjaśnił, że nieobecność większości zawodniczek, które w poprzednich latach występowały w kadrze, wynika z tego, że nie zgłosiły one swojej dyspozycyjności na nadchodzący sezon. Dotyczy to m.in. Kowalewskiej, Różański, a także środkowych Weroniki Centki-Tietianiec i Dominiki Pierzchały.

- Podczas tworzenia tej listy, jak wiecie, musiałem zmierzyć się z pewnymi trudnościami

i odmowami, a niektóre zawodniczki odrzuciły zaproszenie - powiedział Włoch. - Szczerze mówiąc, działo się to w każdym sezonie, odkąd sprawuję tę funkcję, być może z wyjątkiem sezonu olimpijskiego, ponieważ wtedy zasadniczo wszystkie zawodniczki, zasłużenie czy nie, wydawały się gotowe do udziału w zgrupowaniach.

Impreza docelową dla polskiej reprezentacji będą mistrzostwa Europy. Pierwsze spotkanie biało-czerwone rozegrają 22 sierpnia z Węgrami. Później zmierzą się także z Łotwą, Słowenią, Niemcami i Turcją. 30 sierpnia rozpocznie się natomiast faza pucharowa.

Pierwsze zgrupowanie kadry w sezonie 2026 rozpocznie się 4 maja w Wałczu. Kolejnym etapem będzie turniej towarzyski we Włoszech, który od-

będzie się w dniach 22-24 maja. Po nim reprezentacja Polski uda się na pierwszy tydzień Siatkarskiej Ligi Narodów, który rozegra w Chinach.

Powołania do szerokiej kadry reprezentacji Polski siatkarek:

**Rozgrywające:**

Julia Bińczycka (ITA TOOLS STAL Mielec)

Alicja Grabka (PGE Grot Budowlani Łódź)

Gabriela Makarowska-Kulej (UNI Opole)

Katarzyna Wenerska (KS DevelopRes Rzeszów)

**Atakujące:**

Oliwia Sieradzka (KS DevelopRes Rzeszów)

Malwina Smarzek (Jakarta Popsivo polwan, Indonezja)

Magdalena Stysiak (Eczaci-basi Dynavit, Turcja)

Julia Szczurowska (Besiktas, Turcja)



Paulina Damaske, siatkarka Budowlanych Łódź

**Przyjmujące:**

Martyna Czarniańska (Kuzeybor, Turcja)

Paulina Damaske (PGE Budowlani Łódź)

Monika Lampkowska (Panathinaikos, Grecja)

Martyna Łukasik (Galatasaray, Turcja)

Natasza Ornoch (Wealth Planet Perugia Volley, Włochy)

Julia Orzoł (LOTTO Chemik Police)

Julita Piasecka (KS DevelopRes Rzeszów)

Weronika Szlagowska (Bandung BJB Tandamata, Indonezja)

**Środkowe:**

Magdalena Jurczyk (LOVB Austin, USA)

Natalia Kecher (UNI Opole)

Maja Koput (LOTTO Chemik Police)

Anna Obiała (ŁKS Commercecon Łódź)

Marta Orzyłowska (BKS BOSTIK ZGO Bielsko-Biała)

Sonia Stefanik (ŁKS Commercecon Łódź)

**Libero:**

Klaudia Łyduch (UNI Opole)

Justyna Łysiak (PGE Grot Budowlani Łódź)

Karolina Pancewicz (MKS Sokół Mogilno)

Aleksandra Szczygłowska (KS DevelopRes Rzeszów).

Oprócz 26 powołanych siatkarek, które znalazły się na liście, w kręgu zainteresowania trenera Lavariniego na ten sezon pozostają także rozgrywające Nadia Siuda i Wiktoria Szewczyk, które w trakcie pierwszego zgrupowania przystąpią do egzaminów maturalnych, oraz Aleksandra Gryka, która doznała niedawno poważnej kontuzji i jej występy są uzależnione od postępów w powrocie do zdrowia.

## Domagają się dymisji prezes PKOl

Jan Hofman

**Prezesi polskich związków sportowych oraz minister sportu i turystyki Jakub Rutnicki, podczas spotkania w Warszawie, wystosowali oświadczenie, w którym nawołują do dymisji prezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego (PKOl) Radosława Piesiewicza.**

Punktem wyjścia jest afera ze sponsorem generalnym PKOl - giełdą kryptowalut Zondacrypto. Pod pismem podpisały się 52 związki sportowe. Oświadczenie zostało przyjęte przez aklamację.

- Wyrażamy stanowczą dezaprobatę wobec działań prezesa PKOl Radosława Piesiewicza, które doprowadziły do naruszenia zaufania do PKOl i polskich sportowców, a w konsekwencji wywołały poważne skutki wizerunkowe dla całego systemu sportu,

w tym podmiotów wspierających polski sport, tj. spółek skarbu państwa i Wojska Polskiego - odczytał oświadczenie czterokrotny mistrz olimpijski w chodzie Robert Korzeniowski.

Wśród uczestników spotkania były jednak osoby sceptycznie nastawione do jego efektów.

Do apelu o dymisję nie ustosunkował się Piesiewicz.

- Nie komentujemy doniesień medialnych - przekazała PAP rzeczniczka PKOl Katarzyna Kochaniak-Roman.

Prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego zapowiedział, że złoży pozew przeciwko ministrowi sportu i turystyki Jakubowi Rutnickiemu, który według niego nazwał go „założycielem firmy Zondacrypto”.

- Pan minister Rutnicki oskarża mnie, że jestem założycielem firmy Zondacrypto, co jest oczywiście kłamstwem.



Robert Korzeniowski jest doradcą ministra sportu i turystyki ds. strategii sportu.

To jest pomówienie, znieśławienie. Złożę pozew przeciwko panu ministrowi. Mam nadzieję, że będzie miał na tyle

odwagi cywilnej, że zrzeknie się immunitetu - powiedział Piesiewicz w wywiadzie dla Telewizji Republika.

## Triumf 19-latka

Jan Hofman

**Adrian Rzeźnik (Skoda Fabia RS Rally2) wygrał 54. Rajd Świdnicki, inauguracyjną rundę samochodowych mistrzostw Polski.**

Rzeszowianin ma 19 lat, jest najmłodszym w historii kierowcą, który triumfował w rundzie tego cyklu.

Drugie miejsce ze stratą 4,2 s zajął Łukasz Byśkiniewicz, a trzeci był Jarosław Szeja (obaj Skoda Fabia RS Rally2) - strata 23,2 s.

Impreza po raz piąty otworzyła sezon RSMP. Trasa liczyła w sumie 347 km, w tym 111,7 km miało siedem asfaltowych odcinków specjalnych.

Na starcie nie stanął obrońca tytułu Jakub Matulka (Skoda Fabia RS Rally2), który w sezonie 2026 skupia się na startach zagranicznych, głównie w rundach mistrzostw Europy (FIA ERC).

Adrian Rzeźnik, syn byłego kierowcy rajdowego - Macieja, pobił w Świdnicy rekord ustanowiony przez Fina Esapekkę Lappiego, który miał 21 lat i osiem miesięcy, gdy wygrał Rajd Polski w sezonie 2012.

Następną drugą rundą RSMP będzie Rajd Nadwiślański w dniach 29-30 maja z bazą w Lublinie.



Adrian Rzeźnik w swoim aucie.

Poniedziałek

**Wschód słońca**  
5.19

**Zachód słońca**  
19.59

**Długość dnia**  
14 godz. 40X min.

**Krótszy** od najdłuższego o 2 godz. i 1 min.  
**i dłuższy** od najkrótszego o 6 godz. i 53 min.

**27**

*kwietnia 2026*

**DZIS IMIENINY OBCHODZĄ**  
Zyta, Teofil, Piotr, Jakub, Jan, Marcin, Andrzej, Józef, Teodor.

**HOROSKOP**

**Baran**

**(21.03-19.04)** Nie bój się mówić głośno o swoich potrzebach. Twoja otwartość pozwoli uniknąć nieporozumień.

**Byk**

**(20.04-22.05)** Reklamy przypominają o długim weekendzie. Nie daj się ponieść emocjom i zachowaj zimną krew.

**Bliznięta**

**(23.05-21.06)** Zauważysz, że wszystko, za co się zabierzesz, będzie szło po Twojej myśli. Wykorzystaj więc dobrą passę.

**Rak**

**(22.06-22.07)** Dzień przyniesie Ci sporo miłych chwil i sympatycznych rozmów. To będzie dla Ciebie wyjątkowo dobry czas.

**Lew**

**(23.07-23.08)** Kondycji psychicznej będzie Ci można tylko pozazdrościć. Niektórzy to zauważą i będą chcieli wykorzystać.

**Panna**

**(24.08-22.09)** Cechować Cię będą upór i konsekwencja. Próby zawracania Cię z obranej drogi nie przyniosą żadnego skutku.

**Waga**

**(23.09-22.10)** Będziesz osobą ugodową i otwartą na pomysły innych. To może być także efekt miło spędzonego weekendu...

**Skorpion**

**(23.10-21.11)** Podejmowane przez Ciebie działania będą przypominały stąpanie po polu minowym. Zachowaj saperską czujność.

**Strzelec**

**(22.11-21.12)** Jeśli masz uwagi do swojej pracy, warunków, w jakich mieszkasz, nie podoba Ci się krąg koleżeński - coś z tym zrób!

**Koziorożec**

**(22.12-19.01)** Nieprawdopodobny zbieg okoliczności pomoże Ci zrealizować pomysł, który do tej pory był nierealny.

**Wodnik**

**(20.01-18.02)** Błyśniesz pomysłami, którym przykłaśnie wiele osób. Niektóre z propozycji będą przyjmowane ze zdziwieniem.

**Ryby**

**(19.02-20.03)** Nadchodzą sprzyjające dla Ciebie dni. Za co się nie zabierzesz, sukces murowany. Uda Ci się także nadrobić zaległości.

**MAŁGORZATA KOŻUCHOWSKA**

**Aktorka** kończy 55 lat.  
**W 1521 r.** na Filipinach, podczas podróży dookoła świata, zginął żeglarz Ferdynand Magellan.  
**W 1810 r.** Ludwig van Beethoven skomponował utwór „Dla Elizy”.  
**W 1887 r.** w Filadelfii odbyła się pierwsza operacja wycięcia wyrostka robaczkowego.



FOT. SYLWIA DĄBROWA

**POGODA**

**Dzisiaj w Łodzi**

maks. **13°C**  
min. **1°C**



**Jutro**

maks. **12°C**  
min. **0°C**



**Środa**

maks. **10°C**  
min. **0°C**



**Czwartek**

maks. **10°C**  
min. **2°C**



**Piątek**

maks. **11°C**  
min. **2°C**



**ZDJĘCIE DNIA**



FOT. GRZEGORZ GALASINSKI

Na 300 metrach ul. Wólczańskiej wyręczyliśmy magistrat i pozbialiśmy małpki. Ale za resztę miasta niech magistrat weźmie się sam!

**TAKA JEST ŁÓDŹ!**

**30 MAŁPEK W 5 MINUT NA 300 METRACH**

W związku z apelem Rady Miejskiej w Łodzi o zakaz sprzedaży napojów alkoholowych w opakowaniach o pojemności mniejszej niż 300 ml, postanowiliśmy wybrać się na spacer w centrum miasta i sprawdzić czy flaszki faktycznie zanieczyszczają miasto. Zaskoczyliśmy się - było gorzej, niż myśleliśmy... W centrum miasta przy ul. Wólczańskiej (między ul. An-

drzeja Struga a ul. 6 Sierpnia spacerując chodnikiem zebrałiśmy blisko 30 pustych butelek po alkoholu - i to jedynie na odcinku pięciominutowy spacer, by zebrać dwa pełne worki pustych, szklanych butelek po alkoholu. Przykre, że zaśmiecamy naszą wspólną przestrzeń. Chociaż trzeba przyznać organizacja miasta nie pomaga w dbaniu o ekosystem... w okolicy był tylko jeden publiczny kosz na śmieci.

Z jednej strony widok na piękny mural autorstwa Pauliny Kwietniewskiej z parą odpoczywającą na trawie z drugiej - zaśmiecone chodniki... Chociaż można popatrzeć na dzieło i wyobrazić sobie jak cudownie byłoby leżeć na czystej trawie bez cuchnących obok butelek po alkoholu. Apelujemy do Was, Drodzy Łodzianie - sprzątajcie po sobie, a wszystkim będzie żyło się lepiej!

Emilia Kurku

**KRZYŻÓWKA**

**Poziomo:**

- 3) oznaka zmęczenia i dużego wysiłku,
- 10) miejsce pracy referenta,
- 11) korytarz łączący samolot z terminalem,
- 12) „Kamikadze, ...”, powieść Bohdana Arcta,
- 14) ozdobny kamień w pierścionku,
- 15) papiery wartościowe obracane na giełdzie,
- 16) kurtka z taniego materiału,
- 19) dawny powóz konny z nacią w nazwie,
- 23) potrawa z nóżek jedzona z octem,
- 27) koncepcja, myśl twórcza,
- 28) ścisła serce z powodu rozłąki,
- 29) gruczoł dokrewny w przedniej części szyi,
- 30) parowa lub rzymska,
- 33) zawsze wskazuje północ,
- 37) laska taternika,
- 38) perlisty, przez łyż lub radosny,
- 39) ochronny kolor munduru polowego,
- 40) trudno topliwy metal,
- 41) dziedzina sztuki cyfrowej.

**Pionowo:**

- 1) na szyi boksera,
- 2) bezdomni w tytule powieści Żeromskiego,
- 3) pensja, zarobki,
- 4) sztuka ubitego drobiu lub porcja ryby,
- 5) zięć Mahometa,
- 6) na oczach Temidy,

1	■	2	■	3		4	⚡	5	⚡		6		7	■	8	■	9				
10				■		■		■	■		■		11								
	■		■	12				⚡	13					■		■					
14				■		■		■		■		■	15								
	■		■		■	16	17			18		■		■		■					
19	20		21		22			■	■	23		24		25		26					
	■		■		■	27				■		■		■		■					
28								■	■	29											
	■		■		■								■		■		■				
30		31		32												33	34		35		36
	■		■		■											■		■		■	
37																38					
	■		■		■							■		■		■					
39												■	40								
	■		■		41									■		■					

- 7) wykaz błędów w wydanej książce,
- 8) metalowy element drzwi,
- 9) paschał lub gromnica,
- 13) wypełniony ziemniakami,
- 17) liga państw,
- 18) kamień ozdobny,
- 20) aromatyczna przyprawa kojarząca się z sympatią,
- 21) morski ludojad,
- 22) suma do zapłaty,
- 24) nastrojowy poeta,

- 25) chłopski nie tylko u rolnika,
- 26) barwne zjawisko na niebie po burzy,
- 30) ośła dla początkującego narciarza,
- 31) bryka u boku kłaczy,
- 32) Włochy dla Włocha,
- 34) odrzucenie oferty,
- 35) ludowe, religijne lub śpiewane przez kibiców,
- 36) ruchome na Dworcu Centralnym w Warszawie.

**PRZYŚŁOWIE NA DZIŚ:**  
**W KWIETNIU ŁAGODNE KWIATKI, W GRUDNIU ŚNIEŻNE PŁATKI.**  
**DZIS PRZYPADAJĄ:**  
**DZIEŃ GRAFIKA**  
**DZIEŃ FLORYSTY**  
**DZIEŃ TAPIRA**

# Wierz w siebie z Erste Bank Polska

Działamy pod nową marką. Zmieniliśmy kolory i logo, ale to, co najważniejsze, pozostało bez zmian – zaangażowanie w sprawy naszych klientów i realne wsparcie, którego od nas oczekują.

## Dlaczego klienci są dla nas ważni?

W Erste Bank Polska wierzymy w ludzi. W ich pomysły, ambicje i determinację. Wiemy, że rozwój nie ma jednego scenariusza. Dostrzegamy, że niezależnie od sytuacji czy warunków każdy może iść naprzód dzięki działaniu, odwadze i konsekwencji. Zapewniamy naszym klientom wsparcie, aby mogli realizować swoje plany. Finanse mają moc, która sprawia, że plany stają się rzeczywistością. W Erste Bank Polska nieustannie doskonalimy naszą ofertę, bo wiemy, że potrzeby klientów zmieniają się szybciej niż kiedykolwiek wcześniej. Stawiamy na nowoczesność, ale nie zapominamy o tym, co najprostsze i najważniejsze – o relacjach. Dobra bankowość zaczyna się od zrozumienia potrzeb. Jesteśmy jednym z największych banków w Polsce. Ta pozycja zapewnia

stabilność i bezpieczeństwo działania. To fundament zaufania, które budujemy każdego dnia.

## To dopiero początek

Dbamy o to, by nasi klienci mogli spokojnie budować swoją finansową przyszłość. Dlatego na dobry początek kilka nowości, które już wkrótce pojawią się w naszej ofercie. Dla podróżujących będzie to nowy pakiet „Waluty bez granic” do Konta Smart i szerszy dostęp do walut. By dbać o finanse i budować dobre nawyki, przygotowaliśmy nowe konta oszczędnościowe, których oprocentowanie będzie rosło wraz z aktywnością finansową klienta. Z myślą o rozwoju biznesów naszych klientów przygotowaliśmy nowe rozwiązania, które pomogą jeszcze sprawniej zarządzać firmą. Zaproponujemy rozwiązania dla przedsiębiorców, którzy prowadzą biznes z zagranicznymi kontrahentami, oraz dla tych, którzy chcą przyjmować płatności

w swoim telefonie lub tablecie. Dużym firmom i korporacjom pomożemy w rozwoju ich biznesu i zagranicznej ekspansji.

## Ważne informacje

Komfort i bezpieczeństwo klientów to priorytet dla Erste Bank Polska. Na nowej stronie [www.erste.pl](http://www.erste.pl) można zalogować się do usług bankowości elektronicznej i usług maklerskich. Aplikacje bankowe mają nowe kolory i logo Erste. Bez zmian pozostają numery rachunków, kart oraz numery PIN. Nasze placówki, bankomaty i infolinie działają jak dotąd. Zawarte umowy nadal obowiązują.

„Wierz w siebie.  
My w Ciebie wierzymy”

Grupa Erste, do której należymy, działa na rynku od ponad 200 lat. Jest wiodącą grupą bankową w Europie Środkowej, której zaufało blisko 23 miliony klientów w ośmiu krajach. Misją Grupy jest umożliwienie każdemu dbania o dobrobyt i stabilność finansową.



Więcej informacji na [www.erste.pl](http://www.erste.pl)

**ERSTE** 

Działamy pod marką Erste Bank Polska (przedtem Santander Bank Polska S.A.). Szczegóły oferty, informacje o opłatach, prowizjach i oprocentowaniu dostępne są na [www.erste.pl](http://www.erste.pl), w placówkach banku i pod 1 9999 (opłata zgodna z taryfą danego operatora). Wyjaśnienia pojęć i definicji dotyczących usług reprezentatywnych na [erste.pl/PAD](http://erste.pl/PAD). Konto Smart, konta oszczędnościowe to rachunki płatnicze. Aplikacja mobilna to usługa bankowości elektronicznej. Materiał ma charakter marketingowy i nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu cywilnego.

ERSTE 

Erste Bank Polska

**WIERZ  
W  
SIEBIE**